

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 9 (13) / grudzień 2007



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

▲ Sandro Botticelli, Pokłon Trzech Króli, Florencja, Uffizi

Foto: Biblia w malarstwie, Warszawa 1990.

▼ Dr Marek Migalski udziela wywiadu dziennikarce lokalnej telewizji w przerwie konferencji nt. „Źródła władzy mediów” – 23.11.2007 r.

▼ Podpisanie porozumienia o współpracy między PWSZ w Raciborzu i I LO im. Jana Kasprowicza w Raciborzu. Stoją (od lewej): Prorektor PWSZ ds. dydaktyki i studentów dr Jacek Lembas, Dyrektor I LO mgr Janina Wystub, Rektor PWSZ prof. ndzw. dr hab. Michał Szepeławy.

▼ Studentki - autorki wystawy poświęconej nieliterackiej twórczości Gintera Grassa wraz z wicedyrektorem Instytutu Neofilologii mgr. Pawłem Strózikiem.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Mgr Karolina Stanieczech



NOSTALGIA 1 – rysunek ołówkiem

Urodziła się w 1977 roku w Raciborzu, gdzie mieszka do dzisiaj.

W roku 1997 ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Jana Cybisa w Opolu z tytułem zawodowym plastyk, w zakresie specjalności wystawiennictwo.

W roku 2003 ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach, otrzymując stopień magistra sztuki (o specjalności grafika warsztatowa w pracowni druku wkłęsłego). W tym samym roku rozpoczęła pracę w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu na kierunku grafika użytkowa z wychowaniem plastycznym.

Oprócz działalności w zakresie sztuk pięknych (rysunek, malarstwo i grafika) Karolina Stanieczech zajmuje się również fotografią artystyczną oraz „lalkarstwem”.



NOSTALGIA 2 – rysunek ołówkiem



Foto: Archiwum PWSZ

WYSTAWY INDYWIDUALNE:

- marzec 2003 r. – wystawa fotografii w Raciborskim Centrum Kultury.
- listopad 2003 r. – wystawa rysunku i grafiki w Raciborskim Centrum Kultury.
- wrzesień 2004 r. – wystawa grafiki w Galerii „WARTO” w Bibliotece Miejskiej w Wodzisławiu Śląskim.
- październik 2004 r. – wystawa rysunku i grafiki w Galerii „GAWRA” w Raciborzu
- październik 2004 r. – wystawa rysunku i grafiki w Galerii „Z KSIĄŻKĄ” w Mszanie.
- grudzień 2004 r. – wystawa grafiki w Galerii „RENE” w Rybniku.
- styczeń 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w DOMU KULTURY POLSKIEJ w WILNIE (Litwa).
- luty 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w Galerii „ZA DRZWIAMI” w Rydułtowach.
- luty 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w Moletai (Litwa).
- kwiecień 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w galerii „TRZY KOLORY” w Żorach.
- maj 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w galerii „NA ANTRESOLI” w Łaziskach Górnych.
- czerwiec 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w galerii „POD SUFITEM” w Katowicach.
- czerwiec 2005 r. – wystawa fotografii „Lalki” na I Raciborskim Festiwalu Sztuki TRZASK OFF – DK „Strzecha”.
- sierpień 2005 r. – wystawa rysunku i grafiki w galerii „ZAMKOWEJ” w Bielsku-Białej.
- październik 2005 r. – wystawa rysunku w MBP w Gliwicach – Os. Sikornik.
- marzec 2006 r. – wystawa rysunku i grafiki w MiPBP w Rybniku (galeria JASNA).
- kwiecień 2006 r. – wystawa grafiki w Raciborskim Centrum Kultury.
- wrzesień 2006 r. – wystawa grafiki i fotografii w MBP w Gliwicach.
- wrzesień 2006 r. – wystawa grafiki i rysunku w księgarni akademickiej w Ostrawie.
- październik 2007 r. – wystawa grafiki w Polskim Teatrze Tańca w Poznaniu (grafiki zostały wykorzystane jako elementy scenografii w przedstawieniu baletowym pt. „Czas Ewy”).
- wrzesień 2007 r. – „Stara Prochownia” w Warszawie
- październik 2007 r. – Polski Teatr Tańca w Poznaniu.

„W dzień Bożego Narodzenia
Radość wszelkiego stworzenia!”

Droży Państwo!

Zbliżający się okres Świąt Bożego Narodzenia i ukroczenia w Nowy Rok skłania do przekazania wszystkim członkom naszej raciborskiej wspólnoty akademickiej, a także przyjaciółom Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, z serca płynących życzeń.

Niech Boże Narodzenie 2007 roku będzie czasem radości, pokoju, rodzinnego szczęścia i tak nam bardzo potrzebnej nadziei. To dobrze, że mamy do dyspozycji takie niezwykle, błogosławione dni, które zachęcają do zwolnienia naszego życiowego pędu, zatrzymania się i podjęcia refleksji nad sprawami najważniejszymi. Wierzę, że czas świąteczny będzie sprzyjał umacnianiu więzi, łączących wszystkie osoby tworzące naszą uczelnianą wspólnotę.

Nadto życzę wszystkim Koleżankom i Kolegom wykładowcom, pracownikom administracji i obsługi oraz studentom, a także licznyim przyjaciołom Uczelni, gdziekolwiek przebywają, dużo zdrowia, wszelkiej pomysłowości, sukcesów zawodowych i prywatnych w nadchodzącym Nowym Roku 2008.

Wierzę, że rok, w który wkrótce wejdziemy, będzie szczęśliwy zarówno dla naszej Szkoły, jak i dla każdego z nas, którzy tworzymy akademicką społeczność Raciborza.

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2008!

*Prof. ndzw. dr hab. Michał Szepeławo
Rektor PWSZ w Raciborzu*

Słowo od redakcji

Redakcja „Eunomii” ochoczo przyłącza się do serdecznych życzeń, przekazanych za naszym pośrednictwem przez Jego Magnificencję Rektora PWSZ w Raciborzu Prof. ndzw. dra hab. Michała Szepeławego. Życzymy naszym Czytelnikom przeżycia całego bogactwa treści Świąt Bożego Narodzenia.

Na pierwszej stronie okładki grudniowego numeru uczelnianego miesięcznika pozwoliliśmy sobie umieścić fotografię arcydzieła włoskiego mistrza renesansu, Sandro Botticellego, a na nim zapisaliśmy słowa życzeń: *Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!* Napis ten stanowi uzupełnienie treści obrazu, emanującego wielką i poważną (jeśli można użyć oksymoronu) radością. Właśnie radość – połączona z nadzieją – jest esencją Świąt Bożego Narodzenia. Nieprzypadkowo najpopularniejsza forma życzeń świątecznych brzmi: *Wesołych Świąt!* I nie jest to, jak się często sugeruje, formuła banałna i powierzchowna. Przeciwnie, staropolska „wesołość” była synonimem najautentyczniejszej radości, a jej źródło tkwiło w teologicznym dogmacie o Bogu z nami (*Emmanuelu*).

Zbliża się do końca rok 2007 – Jubileuszowy rok raciborskiej Uczelni. Nasz periodyk towarzyszył wiernie wszyst-

kim ważnym wydarzeniom tego roku, które zapisane zostały w annałach Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Świąteczna edycja „Eunomii” jest dobrą okazją do przekazania serdecznych podziękowań wszystkim osobom – w Raciborzu i Warszawie – które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do powstania dziewięciu tegorocznych numerów naszego pisma.

Życzymy naszym Czytelnikom i Współpracownikom jak najlepszego roku 2008. Niech kolejne numery „Eunomii”, które będą się ukazywały w Nowym Roku, staną się – jak dotychczasowe – bogatą kroniką raciborskiej Uczelni.

Zachęcamy Państwa do lektury trzynastej (wierzymy, że szczęśliwej!) edycji miesięcznika PWSZ. Znajdą w niej Państwo, jak zwykle, wiele ważnych i ciekawych materiałów na temat spraw, którymi w ostatnim czasie żyła społeczność akademicka Raciborza.

REDAKCJA



EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

KRONIKA WYDARZEŃ – Senat i Rektorat

s. 3

Porządki posiedzeń Senatu PWSZ

s. 3

Jak działa „czwarta władza”? Konferencja poświęcona
źródłom władzy mediów

RAFAŁ RIEDEL

s. 4

Profesor Ryszard Gmoch – Dyrektor Instytutu Studiów
Edukacyjnych

s. 6

W stronę szkół ponadgimnazjalnych, czyli podpisanie
porozumienia między PWSZ a I LO w Raciborzu

s. 8

Reminiscencje z XIII Zjazdu Socjologicznego
w Zielonej Górze

RAJMUND MORAWSKI

s. 10

Dr Teresa Jemczura – Wicedyrektor Instytutu Studiów
Społecznych

s. 12

Więści z Instytutu Studiów Edukacyjnych

s. 14

Wystawa miniatury artystów-pedagogów Instytutu
Sztuki PWSZ w Raciborzu (Bytom – czerwiec 2007)

s. 17

Z historii kształcenia nauczycieli sztuki (po 1945 r.,
część trzecia)

HENRYK FOJCIK

s. 20

Nie tylko literatura...

SANDRA STUCHŁY, KAROLINA SZEWCZYK

s. 23

Sztuka chrześcijańskiego Wschodu

s. 25

Marcel Reich-Ranicki – krytyk niepokorny

PAWEŁ STRÓŻIK

s. 27

Nowości wydawnicze

s. 28

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

Studenci piszą ikony

s. 2

Szkolenie Akademickiego Związku Sportowego w Zieleńcu

MARCIN PARZONKA

s. 4

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok II Nr 9 (13). Grudzień 2007 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

25 października 2007 r. obradował Senat PWSZ w Raciborzu. Na posiedzeniu zatwierdzono zmiany w planach studiów na kierunku pedagogika. Nadto przyjęto m. in. uchwałę powołującą Studium Języków Obcych. Pozytywnie zaopiniowano wniosek o przyznanie stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia sportowe studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Dokonano również wyboru biegłego rewidenta do kontroli sprawozdania finansowego za rok 2007.

23 listopada 2007 r. podpisano porozumienie między Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu a I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprowicza w Raciborzu. Przedmiotem zawartego porozumienia jest m. in. współpraca w zakresie umożliwienia młodzieży I LO uczestniczenia w wybranych formach zajęć, konferencjach, imprezach kulturalnych i społecznych oraz umożliwienie uczestnictwa uczniów w działalności studenckich kół naukowych. Więcej na ten temat piszemy w tym numerze „Eunomii” na stronach 8 i 9.

PORZĄDEK POSIEDZEŃ SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– w dniu 29 listopada 2007 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 35/2007 w sprawie zatwierdzenia wzoru Sztandaru Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 36/2007 w sprawie zatwierdzenia wzoru wyróżnienia Uczelni „Zasłużony dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu”.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 37/2007 w sprawie zatwierdzenia zmian w planie rzeczowo-finansowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na rok 2007.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 38/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów na kierunku filologia PWSZ w Raciborzu.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 39/2007. w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów niestacjonarnych na kierunku pedagogika PWSZ w Raciborzu.
6. Przyjęcie Uchwały Nr 40/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów stacjonarnych i niestacjonarnych na kierunku wychowanie fizyczne PWSZ w Raciborzu.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 41/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych PWSZ w Raciborzu.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 42/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów niestacjonarnych na kierunku socjologia PWSZ w Raciborzu.
9. Przyjęcie Uchwały Nr 43/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów stacjonarnych i niestacjonarnych 2006-2010 na kierunku automatyka i robotyka PWSZ w Raciborzu.
10. Przyjęcie Uchwały Nr 44/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w planach kształcenia studiów stacjonarnych i niestacjonarnych 2007-2011 na kierunku automatyka i robotyka PWSZ w Raciborzu.
11. Przyjęcie Uchwały Nr 45/2007 w sprawie Regulaminu Własnego Funduszu Stypendialnego dla Studentów PWSZ w Raciborzu.
12. Przyjęcie Uchwały Nr 46/2007 w sprawie zmian składu osobowego Komisji Dyscyplinarnej i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej PWSZ w Raciborzu.
13. Przyjęcie Uchwały Nr 47/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie Kierownika Studium Języków Obcych PWSZ w Raciborzu.
14. Przyjęcie Uchwały Nr 48/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku JM Rektora PWSZ o wyrażenie zgody na zaciągnięcie pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zadanie „Termoizolacja budynku dydaktycznego przy ul. Łąkowej 31a”.
15. Przyjęcie Uchwały Nr 49/2007 w sprawie zaopiniowania wniosku JM Rektora PWSZ o wyrażenie zgody na zaciągnięcie pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zadanie „Termoizolacja budynku dydaktycznego przy ul. Łąkowej 31b”.
16. Sprawy różne.

Jak działa „czwarta władza”?

Konferencja poświęcona źródłom władzy mediów

Dr Rafał Riedel

23 listopada 2007 roku w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu odbyła się konferencja pt. „Źródła władzy mediów”. Zgodnie z intencją Instytutu Studiów Społecznych – organizatora konferencji – jej celem była próba podjęcia dyskusji na temat roli mediów – jako środowiska polityki – dla współczesnej demokracji.

Konferencja rozpoczęła się od powitania uczestników przez Jego Magnificencję Rektora PWSZ Prof. ndzw. dra hab. Michała Szepelawego, który w swoim wystąpieniu przypomniał, że od następnego roku akademickiego (2008/2009) PWSZ w Raciborzu będzie oferowała swoim studentom w ramach kierunku socjologia specjalność: media i komunikowanie społeczne. Doktor Teresa Jemczura, wicedyrektor Instytutu Studiów Społecznych, dokonała wprowadzenia w tematykę konferencji, zarysowując główną problematykę podejmowaną następnie przez uczestników paneli. Obrady prowadzone były przez dra Rafała Riedla, który każdorazowo po zakończeniu kolejnej serii wystąpień animował i moderował dyskusję.

Warto zwrócić uwagę, że konferencja zgromadziła znakomite grono naukowców, reprezentujących tak uznane ośrodki akademickie, jak Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Politechnikę Śląską, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, czy Uniwersytet im. Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Wśród referentów i dyskutantów znaleźli się m.in. dr Marek Migalski, dr Lidia Pokrzycka, dr Dorota Dolińska.



Główny organizator konferencji – dr Rafał Riedel.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Konferencja cieszyła się również znacznym zainteresowaniem lokalnych mediów. Informowały one o symposium z dużym wyprzedzeniem, a następnie rejestrowały częściowo jego przebieg. Sprawozdania z konferencji wraz z wywiadami z jej organizatorami i uczestnikami znalazły się w raciborskich programach radiowych i telewizyjnych jeszcze 23 listopada.

Na pokonferencyjną publikację pod red. Andrzeja Krachera i Rafała Riedla pt. „Demokracja medialna – źródła władzy” składają się takie teksty, jak:

- Relacja obywatel – media a problem zaufania w systemie społeczno – politycznym,
- Dziennikarze. Pomiędzy profesją a misją,
- Wpływ środków masowego komunikowania na tworzenie wizerunku partii politycznych i ich liderów,
- Wpływ środków masowego przekazu na preferencje obywateli w kampaniach wyborczych
- Telewizja w służbie systemu. Społeczne konsekwencje efektu kultuwacji,
- Rola mass mediów i konsekwencje oddziaływania w życiu społecznym,
- Źródła władzy mediów,
- Między otchłanią a horyzontem – rozmyślenia filozoficzne nad nieuchronnością mediatyzacji,
- Media, władza, pieniądze,



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Siedzą (od lewej strony): dr Teresa Jemczura – zastępca dyrektora ISS, dr Jacek Lembas – Prorektor PWSZ oraz Prof. ndzw. dr hab. Michał Szepelawo – Rektor PWSZ.

- Media jako kreator cnót obywatelskich,
- Aspekt pedagogiczny odbioru mediów,
- Medialne spektakle polityczne A.D.2006,
- Źródła władzy i ograniczenia wolności prasy – analiza na przykładzie Lubelszczyzny (2002 – 2007),
- Media jako gracz polityczny – na przykładzie wyborów samorządowych 2006 w Szczecinie. Studium przypadków,
- Media regionalne na straży praworządności. Rola „NTO” w ujawnieniu tzw. „afery ratuszowej”,
- Dyskursywna polityczność kina jako medium. Perspektywa interpretacyjna.

Jak więc wynika z zarysowanej powyżej tematyki, kwestia mediów stała się przedmiotem interdyscyplinarnej refleksji, angażującej nie tylko medioznawców, ale również politologów, socjologów, kulturoznawców, psychologów społecznych, ekonomistów, pedagogów oraz filozofów. Ta rosnąca liczba naukowców próbuje odnieść się do problematyki mediów w systemie społecznym i poli-



Wystąpienie dra Rajmunda Morawskiego.

tycznym: jaką rolę mogą i powinny w nim wypełniać media, w jaki sposób powinny swoje funkcje realizować, jakie konsekwencje niesie ze sobą rosnące znaczenie mediów w życiu polityki i ekonomii, co oznacza wiarygodność mediów, jak formułować kryteria rzetelności mediów, czy i jak kontrolować media etc.

Media, często określane jako tzw. czwarta władza, zajmują szczególną i ważną pozycję w systemie politycznym. Zasadne więc stało się badanie problemu źródeł władzy mediów. Problemu, który ma wiele wymiarów – m.in. polityczny, społeczny, prawny, etyczny itd. i w związku z tym wiele perspektyw badawczych. Związki polityki i mediów są skomplikowanymi relacjami wpływu i władzy. Mamy do czynienia ze złożonym układem zależności, który – o ile wykazuje cechy równowagi – może dobrze służyć demokracji danego systemu, natomiast w warunkach



Referat wygłasza dr Marek Migalski.

występowania (jak to określają psychologowie społeczni) nad-władzy polityki lub nad-władzy mediów, możemy mówić o pewnej dysfunkcjonalności systemu politycznego, którego źródeł powinniśmy się dopatrywać w procesach komunikowania społecznego.

Coraz częstsze opinie o tym, że współczesne media nie służą demokracji, prowokują do podjęcia dyskusji nad wpływem mediów na jakościowe aspekty procesu demokratycznego – czy tzw. demokracja medialna jest po prostu współczesną formą demokracji, czy swego rodzaju wypaczeniem podstawowych założeń demokratycznego systemu. Wobec oskarżeń o niewypełnianie lub złe wypełnianie przez media ich ważnych dla systemu demokratycznego funkcji, warto podkreślić, że owe niedoskonałości wynikają nie tylko z makrospołecznych mechanizmów, funkcjonujących w rynkowo-państwowej przestrzeni, lecz także z cech zarówno dziennikarzy, jak i odbiorców mediów. ♦



Audytoryum w czasie słuchania jednego z referatów.

Profesor Ryszard Gmoch

Dyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych

Jak już informowaliśmy w poprzednich numerach „Eunomii”, od początku bieżącego roku akademickiego kierowanie Instytutem Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu przejął Prof. ndzw. dr hab. **Ryszard Gmoch**, który zastąpił na tym stanowisku niezwykle zasłużoną dla naszej Uczelni Prof. ndzw. dr hab. **Gabriełę Kapicę**.



Foto: Gabriela Habrom-Rakosz

Prof. Gmoch przyszedł na świat 16 czerwca 1948 roku w Dąbrowicy Dużej. Pochodzi z rodziny nauczycielskiej, nic więc dziwnego, że obrał edukację młodego pokolenia jako swoją drogę życiową. W 1966 roku ukończył Liceum Pedagogiczne w Leśnej Podlaskiej, a następnie w 1971 roku Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Opolu, uzyskując stopień magistra chemii. Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę w Zakładzie Dydaktyki Chemii w macierzystej uczelni. Lata 1971-2000 to w życiu Ryszarda Gmocha okres nie tylko intensywnej pracy dydaktycznej, ale również badań naukowych zarówno w zakresie dydaktyki chemii, jak i elektrochemii. W 1983 roku napisał pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Paściaka rozprawę doktorską na temat: *Polarograficzne badanie niektórych pochodnych alkenowych w wodno-alkoholowych solach rtęci (II)*, którą obronił z wyróżnieniem na Wydziale Matematyki Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, uzyskując stopień doktora nauk chemicznych.

Kolejnym bardzo ważnym krokiem w rozwoju naukowym Profesora Gmocha było uzyskanie w 1997 roku ha-

biltacji w zakresie pedagogiki (specjalność – dydaktyka chemii) w Katedrze Metodyki Nauczania Chemii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Hercena w Sankt Petersburgu. Konsultantem naukowym przewodu habilitacyjnego była prof. dr hab. Maria S. Pak.

W roku 2000 doktor habilitowany Ryszard Gmoch rozpoczął pracę w Instytucie Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, otrzymując stanowisko profesora nadzwyczajnego UO. W trakcie dotychczasowej pracy w opolskiej uczelni pełnił m.in. następujące funkcje: opiekuna studenckich praktyk pedagogicznych, eksperta MEN do spraw awansu zawodowego nauczycieli, członka Senackiej Komisji ds. Kształcenia i Studentów, wydziałowego koordynatora ECTS, przewodniczącego komitetu organizacyjnego konferencji naukowych (zorganizował dziesięć międzynarodowych konferencji z zakresu dydaktyki).

Od 2005 roku Profesor Gmoch jest prodziekanem Wydziału Historyczno-Pedagogicznego Uniwersytetu Opolskiego.

W latach 2001-2004 Prof. ndzw. dr hab. Ryszard Gmoch sprawował opiekę naukową z ramienia Instytutu Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego nad funkcjonującym w raciborskim Kolegium Nauczycielskim kierunkiem: pedagogika. Nawiązany wówczas kontakt z raciborską placówką, poprzedniczką PWSZ, zaowocował obecnie ścisłym związkiem Profesora Gmocha z naszą Uczelnią.

Ważną sferą działalności Prof. dr. hab. Ryszarda Gmocha jest wieloraka współpraca w zakresie dydaktyki z uczelniami zagranicznymi w Czechach (Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu, Uniwersytet w Hradec Kralove, Uniwersytet Ostrawski, Uniwersytet Zachodnioczeski w Pilźnie), Rosji (Uniwersytet Pedagogiczny im. Hercena w Sankt Petersburgu), Słowacji (Uniwersytet Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy, Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie). Spośród licznych zadań Prof. Gmocha, wynikających ze współpracy z ośrodkami zagranicznymi, warto wymienić m.in.: recenzowanie publikacji zwartych z zakresu dydaktyki chemii, publikowanych przez wydawnictwa uniwersyteckie w Ostrawie, Hradec Kralove, Bratysławie, recenzowanie dorobku naukowego badaczy z Bratysławy, Hradec Kralove w związku z ubieganiem się przez nich o tytuły profesorskie, recenzowanie projektów badawczych wdrażanych w uniwersytetach czeskich i słowackich.

Zainteresowania badawcze, związane z dydaktyką, koncentruje Prof. Gmoch wokół następujących tematów: sprawdzanie i ocenianie osiągnięć dydaktycznych uczących się, zastosowanie środków dydaktycznych (w tym

komputerów) w procesie kształcenia, uwarunkowania wykorzystywania przez nauczycieli technologii informacyjnej i komunikacyjnej w procesie edukacji, przyczyny niepowodzeń szkolnych, kształtowanie pojęć chemicznych w procesie dydaktycznym, kształcenie i doskonalenie nauczycieli.

Prof. ndzw. dr hab. Ryszard Gmoch wypromował dotąd dwoje doktorów. Wśród nich jest także dr Adam Musioł, obecny zastępca dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu (informowaliśmy szeroko o doktoracie Adama Musioła w jednym z poprzednich numerów „Eunomii”).

Dorobek naukowy Dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu obejmuje ponad sto dwadzieścia publikacji (krajowych i zagranicznych), w tym dziewiętnaście książek. Oto niektóre z nich:

- R. Gmoch, *Wybrane problemy komputerowego wspomagania kształcenia chemicznego*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1995;
- A. Szejnberg, R. Gmoch, *Zadania testowe z chemii jako narzędzia sprawdzania i doskonalenia wiedzy uczących się*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999;
- R. Gmoch, A. Szejnberg, J. Hurek, *Checking the Knowledge of Chemistry Students in Kinetics and Chemical Equilibrium by the Conventional test and the Computer test Using the Pyramidal Method of Adaptive Test*, w: *Science Education and Society*, Gaudeamus, University Hradec Kralove, vol.1, 1999;
- R. Gmoch (red.), *Jakość kształcenia a kompetencje zawodowe nauczycieli przedmiotów przyrodniczych*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2003;
- A. Musioł, R. Gmoch, *The role of information technology in teachers innovative activities*, w: J. Podgórecki (red.): *Studia i rozprawy*, Opolskie Centrum Kształcenia, Opole 2004.
- R. Gmoch, A. Krasnodębska (red.), *Kompetencje zawodowe nauczycieli i jakość kształcenia w dobie przemian edukacyjnych*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005.
- A. Musioł, R. Gmoch – *Z badań nad zastosowaniem technologii informacyjnej w kształceniu ogólnokształcącym*, w: *Aktualni aspekty predgradualni pripravy a postgradualniho vzdelavani ucitelu chemie*, wyd. Ostravska Univerzita, Ostrava 2006.

W uznaniu szczególnych osiągnięć naukowych Profesor Ryszard Gmoch uzyskał nominację i zaszczytny wpis do wydanej w 2004 roku przez Polskie Towarzystwo Biograficzne „Złotej Księgi Nauk Humanistycznych”

*

Redakcja „Eunomii” w imieniu całej społeczności raciborskiej Uczelni składa Panu Profesorowi serdeczne gratulacje z okazji nominacji na stanowisko Dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu oraz życzy wielu sukcesów naukowych, dydaktycznych i osobistych.

Pan Profesor zechciał podzielić się z Czytelnikami następującą refleksją:

Moje związki z Raciborzem, zadzierzgnięte w 2001 roku, stają się coraz mocniejsze. Uniwersytet Opolski, moja macierzysta uczelnia, jest oczywiście bardzo ważny w moim życiu zawodowym, ale raciborska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa staje się dla mnie równie istotna. Odczuwam ogromną radość, kiedy mogę łączyć obie uczelnie. Tak było przed kilkoma miesiącami, kiedy jako prodziekan Wydziału Historyczno-Pedagogicznego Uniwersytetu Opolskiego przewodniczyłem obronie rozpraw doktorskich pracowników PWSZ w Raciborzu: Pani mgr Ilony Gembalczyk i Pani mgr Gabrieli Kryk. Z racji pełnionej funkcji miałem zaszczyt nie tylko ogłosić wyniki tajnych głosowań (Komisja jednogłośnie poparła wnioski o przyznanie stopni naukowych), ale jako pierwszy złożyć gratulacje „świeżo upieczonym” paniom doktor oraz ich promotorom, Państwu Kapicom. Na seminariach magisterskich prowadzonych przeze mnie w Uniwersytecie Opolskim w ostatnich latach znaczny odsetek studentów stanowili absolwenci Kolegium Nauczycielskiego w Raciborzu, a następnie raciborskiej PWSZ. Jest moim marzeniem doprowadzić do sytuacji, w której absolwenci PWSZ będą mogli kontynuować studia magisterskie w Raciborzu. Nie chodzi tylko o pedagogikę, ale i o inne kierunki studiów. Sprawowanie przeze mnie funkcji prodziekana Wydziału Historyczno-Pedagogicznego UO może być czynnikiem sprzyjającym osiągnięciu tego ambitnego celu.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

W stronę szkół ponadgimnazjalnych, czyli podpisanie porozumienia między PWSZ i I LO w Raciborzu

Władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu w ciągu minionych pięciu lat usilnie dążyły do rozszerzania współpracy z innymi szkołami wyższymi w kraju i za naszą południową granicą. Starania te, nadal podejmowane, przyniosły i wciąż przynoszą wiele dobrych dla naszej Uczelni skutków. O wielu przedsięwzięciach związanych z międzyuczelnianym współdziałaniem pisaliśmy na łamach „Eunomii”. Jednak nie tylko o kontakty „poziome”, a więc z innymi uczelniami, należy zabiegać. Ważne są również relacje „pionowe” – z placówkami edukacyjnymi, które przygotowują młodych ludzi do podjęcia studiów wyższych. Szkoły ponadgimnazjalne to naturalne zaplecze każdej uczelni. Dlatego należy wyrazić ogromną radość z powodu nadania instytucjonalnych form istniejącej już wcześniej współpracy między raciborską Państwową Wyższą Szkołą Zawodową i I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprówicza w Raciborzu.

Z inicjatywą zawarcia formalnego porozumienia, które by określało zasady współdziałania między placówkami, wystąpiła mgr Janina Wystub, Dyktor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu, w skład którego wchodzi popularny „Kasprówicz”. Władze Uczelni szybko odpowiedziały – oczywiście pozytywnie – na list intencyjny w tej sprawie. W trakcie odbyte-



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Sygnatariusze porozumienia: mgr Janina Wystub – Dyktor ZSO nr 1 w Raciborzu i JM Rektor PWSZ w Raciborzu – Prof. dr hab. Michał Szepelawski.

go 16 listopada 2007 roku spotkania Dyktor Janiny Wystub z Prorektorem PWSZ ds. organizacji i rozwoju Prof. ndzw. dr. Jerzym Pośpiechem ustalono szczegóły porozumienia i postanowiono uroczystie podpisać stosowny dokument w piątek 23 listopada.

Parafowanie porozumienia odbyło się w gabinecie Jego Magnificencji Rektora PWSZ w Raciborzu Prof. ndzw. dra hab. Michała Szepelawskiego, w obecności m.in. Prorektora PWSZ ds. dydaktyki i studentów dra Jacka Lembasa (który będzie odpowiadał ze strony Uczelni za realizację porozumienia) oraz przedstawicieli społeczności uczniowskiej I LO. Duże zainteresowanie tym wydarzeniem wykazały lokalne media.

Obie strony wyraziły pragnienie jak najszybszego wcielenia w życie postanowień zapisanych w dokumencie. Tak się niewątpliwie stanie, bowiem symptomy realizacji ducha porozumienia już są widoczne, np. Instytut Sztuki (z którym I LO współpracowało od dawna, acz nieformalnie) wyszedł z cenną inicjatywą zorganizowania bezpłatnych warsztatów artystycznych dla uzdolnionych plastycznie uczniów I Liceum Ogólnokształcącego. Jest to szczególnie ważny pomysł, gdyż – jak wiadomo – obowiązujące plany nauczania dla szkół ponadgimnazjalnych przedmiotów artystycznych po prostu...nie przewidują.

Będziemy, jako redakcja uczelnianego pisma, przyglądali się z uwagą wypełnianiu podpisanego porozumienia konkretną treścią. ☒

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Świadcami podpisania porozumienia byli także uczniowie I LO, uwiecznieni na pamiątkowej fotografii u boku JM Rektora PWSZ Prof. dr. hab. Michała Szepelawskiego.

POROZUMIENIE ZAWARTE MIĘDZY PAŃSTWOWĄ WYŻSZĄ SZKOŁĄ ZAWODOWĄ W RACIBORZU I I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. JANA KASPROWICZA W RACIBORZU

Doceniając kulturotwórczą i edukacyjną rolę wyższej uczelni w środowisku lokalnym, troszcząc się o intelektualny rozwój młodego pokolenia, władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu postanowiły pozytywnie odpowiedzieć na inicjatywę dyirekcji Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu w sprawie nawiązania ścisłej współpracy między Państwową Wyższą Szkołą Zawodową a I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprowicza (wchodzącym w skład ZSO nr 1 w Raciborzu).

Obie placówki ustaliły zakres współdziałania i jego formy. W szczególności postanowiono:

1. Zapewnić młodzieży I LO im. Jana Kasprowicza w Raciborzu (zwłaszcza uczniom wybitnie uzdolnionym) możliwość uczestnictwa w wybranych wykładach, ćwiczeniach, konwersatoriach, konsultacjach, warsztatach naukowych, a także sympozjach i konferencjach i innych formach zajęć organizowanych przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Raciborzu.
2. Roztoczyć opiekę naukową Uczelni nad najzdolniejszymi uczniami I LO im. Jana Kasprowicza w Raciborzu.
3. Umożliwić uczestnictwo uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza w Raciborzu w działalności studenckich kół naukowych, funkcjonujących w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.
4. Zapewnić młodzieży I LO uczestnictwo w imprezach kulturalnych i społecznych, animowanych przez pracowników naukowych i studentów PWSZ w Raciborzu.
5. Stworzyć studentom Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu możliwość odbywania praktyk asystenckich i innych form doskonalenia zawodowego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprowicza.
6. Zapraszać pracowników i studentów PWSZ w Raciborzu do uczestnictwa w imprezach kulturalnych, organizowanych w I LO w Raciborzu.

Obie układające się strony wyrażają przekonanie, że wymienione formy współpracy stworzą sposobność do wzajemnego wzbogacania oferty edukacyjnej zarówno Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, jak i I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza.

W imieniu obu układających się placówek protokół porozumienia podpisali:

Prof. ndzw. dr hab. Michał Szepeławy
Rektor PWSZ w Raciborzu

mgr Janina Wystub
Dyrektor ZSO nr 1 w Raciborzu

Racibórz, 23 listopada 2007 roku.



JM Rektor PWSZ w Raciborzu Prof. dr hab. Michał Szepeławy udziela wywiadu lokalnym mediom po podpisaniu porozumienia.

Reminiscencje z XIII Zjazdu Socjologicznego w Zielonej Górze

Dr Rajmund Morawski

W dniach 13-15 września 2007 w Zielonej Górze odbył się XIII Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny. Obrady zjazdu toczyły się pod hasłem CO NAS ŁĄCZY, CO NAS DZIELI? Główne pytanie badawcze otwiera niewątpliwie szeroką płaszczyznę naszych przyszłych badań socjologicznych.

Należy przypomnieć, że pierwszy Zjazd (określony mianem I Konferencji Socjologów Polskich) odbył się w 1931 r., już w Polsce Niepodległej, w Uniwersytecie Poznańskim. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był znakomity polski socjolog (współautor wielkiego i znanego na całym świecie dzieła *Chłop polski w Europie i Ameryce*) Florian Znaniecki. Skupił on doborowe grono 60 badaczy, pracujących na polu socjologii.

Uroczystość otwarcia XIII Zjazdu Socjologicznego zaszczylił swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński. W swoim wystąpieniu Prezydent między innymi podkreślił ogromną rolę, jaką spełniało i nadal spełnia środowisko socjologów w zakresie odbywającej się w naszym kraju wieloaspektowej transformacji społecznej.

Foto: <http://www.zjazd-pts.uz.zgora.pl/>



Jak widać, uczestnicy Zjazdu nie tylko obradowali, ale także brali udział w dionizyjskich zabawach.

W trakcie trzech dni zjazdu socjolodzy, badacze różnorodnych zjawisk społecznych wysłuchali prawie 600 referatów, biorąc udział w różnych formach obrad. Wśród około tysiąca uczestników Zjazdu nie zabrakło koryfeuszy współczesnej polskiej socjologii z profesorami Sztompką, Szackim, Krasnodębskim, Zybertowiczem i wieloma innymi. Również Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu zaznaczyła swoją obecność w Zjeździe poprzez udział w jego obradach trzech wykładowców raciborskiej Uczelni. Byli nimi: Prof. ndzw. dr hab. Jan Róg, dr Rajmund Morawski oraz mgr Tomasz Warczok. Przedstawiciele naszej Alma Mater wystąpili w swoich grupach tematycznych, których w trakcie trwania Zjazdu obradowało, bagatela, czterdzieści dziewięć.

I tak Prof. ndzw. dr hab. Jan Róg – w ramach grupy tematycznej „Polska transgraniczna” – wygłosił referat pt „Problematyka współpracy i konfliktów na pograniczu polsko-czeskim i polsko-niemieckim w polskiej socjologii”. Dr Rajmund Morawski, autor tego tekstu (zbieżność imienia i nazwiska nie jest zatem przypadkowa), wygłosił referat pt „Tworzenie sieci wsparcia społecznego przez osoby zaburzone psychicznie (uzależnione od alkoholu), ale powracające do zdrowia”. Grupa tematyczna, w ramach której również dyskutował, zajmowała się problematyką „Sieci wsparcia społecznego jako przejawami integracji i dezintegracji społecznej”. Mgr Tomasz Warczok w ramach grupy, która zajmowała się „Analizą dyskursu w socjologii i dla socjologii”, wygłosił referat pt „Analiza dyskursu a teoria pól Pierre’a Bourdieu.

Poza tym daliśmy się poznać jako znakomici słuchacze (co w zasadzie wydaje się ważniejsze niż efektowne krasomówstwo) i ludzie dociekliwi, niestroniący od trudnych dyskusji. Na marginesie – nasze wystąpienia ukażą się w publikacjach, które każda grupa tematyczna opracuje we własnym zakresie.

A jaka panowała atmosfera podczas trwania Zjazdu? Zielona Góra powitała nas szczególnie – swą wielowiekową lokalną tradycją. Zjazd odbył się bowiem w trakcie trwania Dni Winobrania. Tak więc przy okazji mieliśmy możliwość po-



znać
kultu-
rę dionizyjską,
czy jak kto woli kult
Bachusa w lokalnym wyda-
niu. A było na co popatrzeć: ry-
tuały, działania magiczne, Nimfy i Fauny
wszelakie – balsam dla oczu i raj dla duszy. Nic
bardziej cennego poznawczo dla socjologa, jak możli-
wość „bycia” w tym twórczym połączeniu Święta Wina
ze Zjazdem Socjologicznym. Wszak *in vino veritas*... Można
było więc zarejestrować to i owo na rynku zielonogórskim
i w zaciszu zaułków przypiekanego słońcem miasta, wśród
mieszkańców i przyjezdnych.

Nie mogąc się oprzeć swemu skrzywieniu zawodowemu,
obserwowaliśmy w czasie wolnym od sesji – ot tak, sponta-
nicznie i mimowolnie – np. działania społeczne wszelkiej
maści i proveniencji, podejmowane przez jednostki i gru-
py, które miały tu zróżnicowany charakter (warto by było
w tej kwestii sięgnąć chociażby do książki Rocha Sulimy
Antropologia codzienności). Wyczuwało się w tym wszystkim
imponderabilia krążące i łączące zbiorowość w jedną duszę.
Durkheim powiedziałby *sui generis*, a Johan Huizinga mógł-
by zaobserwować *homo ludens* w działaniu.

Tak więc to mimowolnie rejestrowaliśmy – oczywiście
zgodnie z zasadami sztuki socjologicznej. W trakcie doko-
nywania obserwacji i eksploracji należało zachować obiek-
tywny i trzeźwy (tzn. bez zaangażowania emocjonalno-
wartościującego!) umysł. Gospodarze Zjazdu okazali się
perfekcjonistami i utylitarystami zarazem. Wszystko było
dokładnie zaplanowane, człowiek nie zgubił się w tłumie,
kadra i obsługa służyła fachową pomocą. Osobiście spot-
kałem wielu swoich byłych wykładowców z Uniwersytetu
Jagiellońskiego, a także uczestników naszej konferencji
w listopadzie 2006 roku i licznych przyjaciół. Było więc
miło i czadowo, jak mawiała młodsza część zjazdowi-

Foto: <http://www.zjazd-pts.uz.zgora.pl/>

czów. Poznałem, (przepraszam) poznaliśmy nowych ludzi.
Nawiązane kontakty być może zaowocują w przyszłości.

Nie będę tutaj pisał o samym przebiegu Zjazdu – wy-
magaloby to bowiem co najmniej kilkunastu stron (zresz-
tą szczegóły Zjazdu są dostępne na stronie internetowej
www.zjazd-pts.uz.zgora.pl/index.html).

Biorąc pod uwagę powyższe, uważam, iż remini-
scencje te pretendują zaledwie do miana trywialnej
aprosymacji. D

Foto: <http://www.zjazd-pts.uz.zgora.pl/>



Obrady jednej z grup dyskusyjnych.

Spełniamy obietnicę sformułowaną w czerwcowym numerze „Eunomii” i rozpoczynamy druk cyklu artykułów, prezentujących nowo wybranych członków Senatu PWSZ w Raciborzu na kadencję 2007-2011. W 13 numerze naszego pisma przedstawiamy sylwetkę Pani dr Teresy Jemczury, która została wybrana w skład Senatu 18 października bieżącego roku na zebraniu pracowników Instytutu Studiów Społecznych (były to wybory uzupełniające).

Redakcja

Dr Teresa Jemczura – Wicedyrektor Instytutu Studiów Społecznych

Teresa Jemczura, pedagog i socjolog, jest rodowitą raciborzanką. W naszym mieście zrealizowała pierwsze etapy kształcenia i po zdaniu egzaminu dojrzałości kontynuowała naukę w miejscowym Studium Nauczycielskim, nawiązując w ten sposób relację z placówką, która w późniejszym czasie przekształciła się w Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. W latach 1994-1998 studiowała pedagogikę w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, bezpośrednio po uzyskaniu stopnia magisterskiego podjęła studia doktoranckie w Uniwersytecie Opolskim. W roku 2000 uzyskała stopień doktora nauk socjologicznych po obronie dysertacji na temat: *Komunikatywny mechanizm regulacji społecznej*. Trzy lata później doktor Teresa Jemczura rozpoczęła pracę w charakterze wykładowcy w Instytucie Studiów Społecznych nowo powstałej raciborskiej Uczelni. Od roku 2005 dr Jemczura sprawuje odpowiedzialną funkcję zastępcy dyrektora tegoż Instytutu. W bieżącym roku akademickim (18 października 2007 r.) została wybrana – jednogłośnie, co trzeba podkreślić – do grona senatorów PWSZ. Jest matką dwojga dorosłych dzieci.

Zainteresowania naukowe dr Teresy Jemczury dotyczą następujących dziedzin: socjologia ogólna, socjologia wychowania, socjologia problemów społecznych,

socjologia organizacji i zarządzania, komunikacja społeczna oraz pedagogika.

W roku 2006 dr Jemczura organizowała wraz ze studentami obecnego III roku socjologii badania naukowe na temat: „Poziom satysfakcji pacjentów Szpitala Rejonowego im. J. Rostka w Raciborzu”. „Wyniki badań świadczą o dużym zaufaniu pacjentów wobec raciborskiej służby zdrowia oraz wysokiej jakości usług świadczonych przez tę placówkę” – tak podsumowuje dr Teresa Jemczura ów projekt badawczy. Obecnie nowo wybrana Senator PWSZ podejmuje wraz innymi pracownikami Instytutu Studiów Społecznych prace przygotowawcze do wieloaspektowych badań społeczności lokalnej wsi Nieboczowy, która – jak wiadomo – ma wkrótce przestać istnieć w związku z budową zbiornika wodnego „Racibórz”.

Doktor Jemczura w niemałym stopniu przyczyniła się wraz z innymi pracownikami naukowymi ISS do zorganizowania przez Instytut Studiów Społecznych dwóch ogólnopolskich konferencji naukowych. Nie ograniczała się zresztą tylko do zabiegów organizacyjnych, ale czynnie włączała się w przebieg konferencji, przygotowując ciekawe wystąpienia. W planach są kolejne sympozja realizowane przez Instytut Studiów Społecznych.



Dr Teresa Jemczura wygłasza referat podczas konferencji „Źródła władzy mediów”.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Aktywność naukowo-badawcza dr Teresy Jemczury jest imponująca. W ostatnich latach wzięła udział w wielu sympozjach i konferencjach, w większości międzynarodowych, organizowanych przez ośrodki zagraniczne. Oto tylko niektóre z nich:

- Sympozjum międzynarodowe na temat „Znaczenie wychowania obywatelskiego w pozytywnej socjalizacji społeczeństwa” zorganizowane w 2002 roku przez Wileński Uniwersytet Pedagogiczny (dr Jemczura wygłosiła wtedy referat pt. *Odmiany socjalizacji i rola szkolnego programu profilaktyki w socjalizacji permanentnej*);
- Międzynarodowe Seminarium Naukowe Polski i Ukrainy na temat „Konkurencyjność przedsiębiorstw dziś i w przyszłości” w Symferopolu w 2004 roku;
- Międzynarodowa konferencja naukowa na temat „Przyszłość Rosji – strategie rozwoju” zorganizowana w 2005 roku przez Moskiewski Uniwersytet Państwowy (referat pt. *Proces socjalizacji w rodzinach o trudnej sytuacji ekonomicznej*);
- Międzynarodowa konferencja naukowo-praktyczna na temat „Dewiacja – kontrola społeczna” w 2006 roku w Niżnym Nowgorodzie (wystąpienie dr Teresy Jemczury w języku rosyjskim pt. *Kontrola społeczna a młodzież w warunkach przemian społecznych*).

Równie bogaty jest katalog publikacji dr Jemczury. Warto podkreślić, że wiele prac wicedyrektor Instytutu Studiów Społecznych zredagowanych zostało w języku rosyjskim, francuskim i angielskim i opublikowa-

nych w zagranicznych wydawnictwach i periodykach naukowych. Wymieńmy kilka najważniejszych publikacji zwartych:

- Jemczura T., *Komunikatywny mechanizm regulacji społecznej*, Moskiewski Państwowy Uniwersytet im. Łomonosowa, Centrum Badań Socjologicznych, Moskwa 2001 (j. ros.).
- Jemczura T., Dobrynin W., *Młodzież jako społeczno-demograficzna grupa w społeczeństwie przemian*, Wyd. ICZRAN, Moskwa 2004.
- Jemczura T., *Młodzież jako obiekt badań w polskiej socjologii*, Wyd. „Dinter”, Moskwa 2005 (j. ros.).
- Jemczura T., *Instytucje socjalizacji młodzieży w społeczeństwie przemian*, Symferopol 2007.

A oto wybrane (najnowsze) artykuły naukowe:

- Nowe kanały socjalizacji młodzieży: rynek pracy i przedsiębiorczość, „Alma Mater” 11/2005;
- Tożsamość jako przedmiot nauk społecznych, [w:] *Współczesne problemy społeczne a młodzież*, Naukowa Księga, Woroneż 2006;
- Współczesna socjalizacja – aspekt teoretyczny, Program II Ogólnorosyjskiej Konferencji Naukowej – grudzień 2005, Moskiewski Uniwersytet Państwowy (współautorstwo);
- Świadomość społeczna a młodzież, [w:] *Aktualne problemy nauk społecznych. Zbiór pism naukowych*, Wydawnictwo Prometei, MPGU.

Istotną sferą zainteresowań dr Teresy Jemczury jest wolontariat. Zaraża ideą wolontariatu studentów i pracowników PWSZ. W ostatnim czasie np. zainicjowała, wzorując się na projektach amerykańskich, świąteczną (Bożonarodzeniową) akcję charytatywną pod nazwą Anielskie Drzewko (Angel Tree). Włączyło się w nią Studenckie Koło Naukowe Pedagogów, ale dr Jemczura ma nadzieję, że uda się tym pomysłem zainteresować studentów, a także wykładowców innych kierunków – w szczególności oczywiście społeczność Instytutu Studiów Społecznych.

Wybór mojej osoby do Senatu naszej Uczelni odbieram jako dowód zaufania, jakim obdarzają mnie pracownicy Instytutu Studiów Społecznych – powiedziała nam dr Teresa Jemczura. Jestem wdzięczna za to zaufanie. Mam nadzieję, że sprostam zaszczytnemu wyzwaniu i będę pełnić odpowiedzialną funkcję senatora z jak najlepszym pożytkiem dla całej Uczelni, a w szczególności, nie ukrywam, dla dobra naszego Instytutu. Czuję się bardzo związana z raciborską PWSZ, nie tylko w sferze badawczo-dydaktycznej, ale również tak po prostu – emocjonalnie. Znam najważniejsze potrzeby Uczelni, kierunki jej rozwoju, pragnę więc w takim stopniu, w jakim to możliwe, przyczynić się, wraz z innymi członkami Senatu, do jej pomyślności.

Życzymy Pani Doktor wielu sukcesów na wszystkich polach Jej działalności! ▣

WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

1. Nasze publikacje

Zapraszamy do lektury nowo wydanych skryptów, monografii oraz prac zbiorowych autorstwa lub pod redakcją naszych pracowników. Ukazały się dwie pozycje autorstwa dr A. Musiōła – *Technologia informacyjno-komunikacyjna w kształceniu nauczycieli oraz Uwarunkowania wykorzystywania przez nauczycieli technologii informacyjnej*. Dla zainteresowanych problematyką wspólnych obszarów medycyny, pedagogiki i wychowania fizycznego polecamy pracę zbiorową pod redakcją dr B. Fedyn *Wybrane konteksty pedagogicznych pograniczy*. Zachęcamy także do zapoznania się z interesującą pozycją *Pedagogika i jej pogranicza* opracowaną pod redakcją naukową dr Ilony Gembalczuk.

Raciborski Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego wspólnie z Gimnazjum nr 2 w Raciborzu wydał książkę pod inspirującym tytułem *Okolice szkoły*. Redaktorami tego wydania są dr L. Nowacka i dr E. Nycz.

W Oficynie Wydawniczej Impuls ukazała się książka dr M. Chęćka *Jąkanie. Diagnoza – terapia – program*.

Oczekujemy także na druk metodycznego skryptu z zakresu edukacji matematycznej, adresowanego głównie dla studentów edukacji elementarnej. Trudu przygotowania tej pozycji podjął się dr J. Nowik.

2. Wychowanie do zdrowia

Rola rodziny i szkoły w edukacji zdrowotnej – to tytuł kolejnej konferencji zorganizowanej przez Oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Raciborzu. Otrzymała się ona 10 października w Urzędzie Miasta. Do udziału w konferencji zaproszono dr Ilonę Gembalczuk, która przygotowała referat *Proces edukacji zdrowotnej we współczesnej szkole* oraz dr Beatę Fedyn, która przedstawiła rolę nauczyciela we wspomnianym procesie.

3. Nowi clowni

22 października odbyło się pierwsze organizacyjne spotkanie wolontariuszy raciborskiego Oddziału Fundacji „Dr Clown”. Głównym jego ce-

lem było zapoznanie studentów z ideą działania Fundacji oraz jej strukturą. Ponadto dotychczasowi wolontariusze mogli podzielić się swoimi doświadczeniami z zakresu terapii śmiechem. Cztery dni później przybyła do nas z Warszawy mgr Anna Borkowska, dyrektor programowej Fundacji, która poprowadziła szkolenie dla wolontariuszy. Mogli się oni zapoznać z historią Fundacji „Dr Clown”, z celami i zasadami pracy oraz ze specyfiką kontaktu z chorymi dziećmi, rodzicami i personelem medycznym. Mieli także okazję do doskonalenia umiejętności z dziedziny magii.

Obecnie każdy z 32 „doktorów” pracuje nad swoim wizerunkiem artystycznym i umiejętnościami „czarowania”. Pierwsze spotkanie, w tym roku akademickim, z najmłodszymi pacjentami raciborskiego szpitala odbyło się w Mikołajki. Dziękujemy w imieniu chorych dzieci za najprzyjemniejszą terapię – terapię śmiechem. Przypominamy, że nad działalnością raciborskiego Oddziału czuwa mgr Zofia Kurzeja z Zakładu Pedagogiki Socjalnej.

4. Śpiewać każdy może

A zwłaszcza studenci III roku pedagogiki resocjalizacyjnej – uczestnicy warsztatów muzycznych, prowadzonych przez mgr. Andrzeja Rosoła. Mieli oni okazję do zaprezentowania swoich umiejętności wokalnych na koncercie „Przez wieki z Bogiem i Polską w sercu”, który odbył się 11 listopada w Raciborskim Centrum Kultury. Gratulujemy i czekamy na następne koncerty.

5. Studencki dar życia

21 listopada odbyła się IX edycja „Akcji krew”. Zebraliśmy rekordową ilość krwi – ponad 71 litrów. W akcji wzięło udział 160 honorowych dawców – studentów oraz pracowników Uczelni. Możemy z pewnością stwierdzić, że „Akcja krew” stała się już piękną tradycją, która zagościła w naszej Szkole. Organizujemy ją już od trzech lat i do tej pory udało nam się zebrać ponad 398 litrów tego niezastąpionego „leku”. Dziękujemy i zapraszamy w marcu.

6. Obóz naukowy w Ołomuńcu

Studentki z Naukowego Koła Pedagogów – Anita Lenart, Magdalena Pawelec i Katarzyna Jarosławska – uczestniczyły w Międzynarodowym Obozie Studenckich Kół Naukowych. Gospodarzem naukowego spotkania studentów z Polski, Czech i Słowacji był tym razem Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu. Spotkanie, które odbyło się w dniach 26-28 listopada, miało na celu posumowanie realizacji międzynarodowego projektu *Tradycje i zwyczaje regionalne w edukacji elementarnej*. Pieczę nad przygotowaniem do udziału, a także bezpośrednią opieką nad studentkami w trakcie trwania spotkania objęła dr Gabriela Kryk, która od października pełni funkcję opiekuna naukowego Koła. Dotychczasową opiekunem była dr Teresa Nazimow-Krakowska,

która zorganizowała Koło, przez cztery lata kierowała projektami badawczymi oraz czuwała nad intensywną działalnością wolontariuszy. Dziękujemy Pani Doktor za ten ogrom pracy!

7. Warsztaty muzyczne w teatrze

Najpierw było opowiadanie Heinricha von Kleista *Michał Kohlhaas*. Potem wielka powieść E. L. Doctorowa *Ragtime*. W 1981 roku powstał równie wybitny film Miloša Formana. Wreszcie, 18 stycznia 1998 roku na Broadwayu odbyła się premiera musicalu *Ragtime*. Wszystkie kolejne artystyczne opracowania oryginalnego tematu Kleista przynosiły dzieła mistrzowskie w swoim gatunku – genialną powieść, wielki film oraz jeden z najwybitniejszych musicali XX wieku. Okazję do poznania tego dzieła mieli studenci II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego, którzy w ramach warsztatów muzycznych wybrali się 27 listopada do Teatru Muzycznego w Gliwicach. Wyjazd zorganizował mgr Franciszek Borysowicz.

8. Anielska choinka

Boże Narodzenie to czas radości i spełniania marzeń. W związku z tym Koło Naukowe Pedagogów włączyło się do zainicjowanego przez dr Teresę Jemczurę Świątecznego Projektu – **Anielskie Drzewko** (Angel Tree). Obecnie trwają intensywne prace nad jego realizacją. Projekt ma wymiar charytatywny i odbywa się przy współpracy z Caritas w Raciborzu. Mamy nadzieję, że uzyska on pomoc w realizacji i znajdzie uznanie zarówno wśród studentów, jak i wszystkich pracowników Naszej Uczelni.

Opr. B. F.

W ZAKŁADZIE EDUKACJI ELEMENTARNEJ

1. Nasi pierwsi absolwenci

W czerwcu i lipcu 2007 r. Uczelnię opuścili pierwsi absolwenci kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego z dodatkową specjalnością – j. angielski. Do końca września 2007 r. tytuł licencjata zdobyły 43 osoby. Najwyższe średnie uzyskały: **Anna Górny** – 4, 79, **Agnieszka Rikszajd** – 4, 68 oraz **Patrycja Wolnik** – 4, 64. Jeśli chodzi o kontynuację studiów na szczeblu magisterskim – najwięcej absolwentów podjęło naukę w Uniwersytecie Opolskim – w Instytucie Studiów Edukacyjnych – 25 osób oraz w Instytucie Nauk Pedagogicznych.

Studenci kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego (KW/WP II i III rok) oraz edukacji elementarnej (EE – I rok) – w liczbach

W bieżącym roku akademickim 2007/2008 na wszystkich trzech latach studiów w trybie stacjo-



Foto: Archiwum PWSZ

narnym i niestacjonarnym naukę kontynuuje ogółem 301 osób, w tym: na I roku – 122, na II roku – 86 i na III roku – 80 studentów. Wśród studiujących tę specjalność jest 5 mężczyzn.

Studenti KW/WP i EE wg trybu studiów i specjalności dodatkowej
Stan w dniu 5 XI 2007 r.

Lp.	Specjalność główna i dodatkowa	Studia stacjonarne	Studia niestacjonarne	Razem
1.	KW/WP z j. angielskim	154	13	167
2.	KW/WP z j. niemieckim	54	–	54
3.	Edukacja elementarna z j. angielskim	58	–	58
4.	Edukacja elementarna z j. niemieckim	22	–	22
Razem	288	13	301	

Zdecydowana większość naszych studentów rekrutuje się z najbliższego środowiska lokalnego, tzn. z Raciborza i powiatu raciborskiego oraz z powiatów z nim graniczących.

2. Na pograniczach edukacji

Kierownik Zakładu – **prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica** oraz **dr Gabriela Kryk** uczestniczyły w Międzynarodowej Konferencji Naukowej nt. *Na pograniczach edukacji*, zorganizowanej w dniach 25-26 września 2007 r. przez PWSZ w Raciborzu oraz Uniwersytet Ostrawski. Wygłosiły referaty pt.: *Techniki ludyczne w kształtowaniu kompetencji pedagogicznych studentów* (G. Kapica) oraz *Szkolne środowisko edukacyjne w procesie uczenia się młodszych uczniów* (G. Kryk).

3. Wizyta w Urzędzie Miasta Racibórz

Pani Wiceprezydent miasta Raciborza – **dr Ludmiła Nowacka** zaprosiła nasze nowo mianowane panie doktor: **Gabrielę Kryk** i **Ilonę Gembalczuk** oraz ich naukowych opiekunów – **prof. ndzw. dr hab. Gabrielę Kapicę** i **prof. ndzw. dr hab. Marian Kapicę**. To miłe spotkanie, przebiegające w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, miało miejsce w dniu 18 października 2007 r. w Sali zegarowej raciborskiego ratusza. Było ono wyrazem uznania i szacunku dla dokonań naszych Koleżanek, dla ich ogromnego wysiłku, jaki włożyły w swój rozwój naukowy. Jest ono także przyczynkiem dla dynamicznie rozwijającej się Uczelni, której potrzebna jest przede wszystkim rodzima kadra naukowa. Sympatycznym akcentem spotka-

nia było wręczenie gościom bukietów kwiatów oraz upominków książkowych. Za wszystkie miłe gesty obecni na spotkaniu składają Pani Wiceprezydent serdeczne podziękowanie.

4. Zebranie Zakładu Edukacji Elementarnej – 29 października 2007 r.

W bieżącym roku akademickim Zakład tworzy dziesięciu pracowników naukowo – dydaktycznych: kierownik – **prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica**, **dr Małgorzata Drost-Rudnicka**, **dr Iwona Konopnicka**, **dr Gabriela Kryk**, **dr Jerzy Nowik**, **mgr Sylwia Krakowczyk**, **mgr Aleksandra Urban** oraz nowo zatrudnione Koleżanki: **mgr Ilona Gawlica**, **mgr Aleksandra Stępień** oraz **mgr Anna Zdanowska**.

Podczas zebrania poddano pod dyskusję przedstawiony przez kierownika Zakładu plan pracy, a następnie dokonano jego zatwierdzenia. Zawiera on pięć następujących głównych kierunków pracy: działalność organizacyjna, programowo – dydaktyczna, naukowa, wychowawcza oraz umacniająca więź z regionem i współpracę ze środowiskiem lokalnym.

Do kluczowych działań zaliczono: rozwój naukowy członków Zakładu, intensyfikację współpracy z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance (praktyka studentów), rozpoczęcie przygotowań do wydania kolejnej pracy zbiorowej, zapoczątkowanie cyklu wykładów wygłaszanych przez zaproszonych gości, głównie zagranicznych (cykl pn. „Ludzie i myśli”), zorganizowanie kolejnej edycji Turnieju ASY III KLASY, wolontariat stały i okresowy studentów, aktywność studentów w Kole Młodych Pedagogów.

Spotkanie zakończyła dyskusja dotycząca spraw bieżących oraz wzajemne życzenia sukcesów w pracy naukowo – dydaktycznej w rozpoczynającym się roku akademickim i w życiu osobistym.

5. Powiatowy Turniej ASY III KLASY – na łamach „Życia Szkoły”...

...w numerze 7/2007 (s. 55-56). Na trzech zdjęciach dołączonych do publikacji (okładka główna i s. 56) widnieją uczniowie rozwiązujący zadania turniejowe oraz zwycięzcy z pucharami i dyplomami w rękach.

Turniej odbył się w dniu 19 kwietnia 2007 r. Jego organizatorem jest Zakład Edukacji Elementarnej, zaś osobą odpowiedzialną za przebieg była **dr Gabriela Kryk** wraz z asystentką – **mgr Aleksandrą Urban**.

Główny cel imprezy – to stymulowanie rozwoju umysłowego najzdolniejszych uczniów, ich kreatywności i innowacyjności. To także pobudzanie ambicji oraz aspiracji edukacyjnych i życiowych dzieci, które w przyszłości tworzyć będą elitę intelektualną regionu raciborskiego. (Pisaliśmy obszernie o Turnieju na łamach „Eunomii”).

6. Praktyki studentów KW/WP

W połowie października swą terenową praktykę pedagogiczną ciągłą w klasach I – III zakończyli studenci III roku KW/WP z j. angielskim. Odbywali ją w szkołach raciborskich oraz w miejscach swego zamieszkania. Natomiast studenci II roku KW/WP z j. angielskim i j. niemieckim w listopadzie br. rozpoczęli swą praktykę asystencką w Przedszkolu nr 13 przy ulicy Kochanowskiego. Asystując nauczycielkom, obserwując zajęcia, podejmując jednocześnie pierwsze próby ich samodzielnego prowadzenia. Z rozmów ze studentami wynika, iż praktyka pedagogiczna spełnia ich oczekiwania i przynosi im wiele satysfakcji i zadowolenia.

Dzieło pt. Okolice szkoły (dwa spojrzenia) Racibórz 2007, ss. 164, ISBN 978-83-925776-3-8 – to pokłosie I Raciborskiego Seminarium Pedagogicznego nt. *Nasze miejsce we współczesnej Europie*, zorganizowanego przez raciborski Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz PWSZ w dniu 24 listopada 2006 r. Tę pracę zbiorową zredagowali **dr Ludmiła Nowacka** oraz **dr Edward Nycz**, zaś recenzowała **prof. ndzw. dr hab. Jadwiga Kosowska-Rataj** z Uniwersytetu Opolskiego.

Wśród kilkunastu publikacji znajdują się teksty wystąpienia podczas tego Seminarium **prof. ndzw. dr hab. Gabrieli Kapicy** pt. *Współczesne konteksty wczesnej edukacji* (s. 19-28) oraz **dr Gabrieli Kryk** pt. *Samokształcenie uczniów jako przygotowanie do życia w społeczeństwie wiedzy* (s. 55-61).

7. Maraton językowy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance

Do jego przeprowadzenia zaproszeni zostali nasi studenci KW/WP z językiem angielskim. Tę niezwykłą, fascynującą przygodę edukacyjną w dniu 17 listopada 2007 r. dane było przeżyć siedmiu studentkom III roku. Były to: **Magdalena Góra**, **Jagoda Jaworzyńska**, **Barbara Piekarz**, **Nadia Przybyła**, **Agnieszka Szafranec**, **Monika Szramowski** oraz **Doroła Szymczak**. Pomyślowczynią i koordynatorką tych atrakcyjnych zajęć z zakresu edukacji obcojęzycznej była **Pani mgr Małgorzata Gibek**, tamtejsza nauczycielka języka angielskiego. Studentkom towarzyszyła **mgr Joanna Bielewicz-Kunc**, która prowadzi w Uczelni zajęcia z zakresu metodyki nauczania języka angielskiego.

Czterogodzinny maraton językowy wypełniony był gram i zabawami językowymi, ruchowymi, piosenkami, zagadkami, a także pląsami, malowaniem i majsterkowaniem. Z powierzonych zadań studentki wywiązały się wzorowo. Dzieci nie kryły swego entuzjazmu i radości z wykonywanych zadań. Studentkom gratulujemy sukcesu, a uczniom życzymy powodzenia na dalszych etapach edukacji.

Zespół Szkolno-Wychowawczy w Moszczance, pracujący technikami Celestyna Freineta, to nasza

WIEŚCI Z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

partnerska placówka edukacyjna, którą odwiedza ją studenci. Zdobywają tam wyjątkowo cenne doświadczenia pedagogiczne w pracy z dziećmi.

8. Na urodzinach ciotki Trudy, czyli „co kto może, to pokoże”!

Grupa studentek III roku KW/WP z j. angielskim uczestniczyła w VIII Biesiadzie Śląskiej Szkół Specjalnych pn. „Bajtel Gala”, która odbyła się w dniu 22 listopada 2007 r. w Raciborskim Centrum Kultury.

Tegoroczna, ósma już, Gala, przebiegająca pod hasłem „Bery, bajki i inksze cudy na urodziny Ciotki Trudy”, przedstawiła licznie zebranym widzom uroczystości urodzinowe według śląskiego zwyczaju.

Impreza została zorganizowana przez Zespół Szkół Specjalnych w Raciborzu. Wzięło w niej udział około 200 uczniów – artystów z placówek opiekuńczo-wychowawczych dla osób specjalnej troski z terenu miasta i powiatu raciborskiego, z innych powiatów województwa śląskiego, a także z gmin pobliskiego powiatu opawskiego.

Studentki z zachwytem podziwiały popisy niepełnosprawnych artystów, ich radość oraz dumę z występów przed licznie zgromadzoną publicznością, wysiłek włożony w ich przygotowanie przez nauczycieli i opiekunów, a także najwyższej klasy profesjonalizm, również pedagogiczny, pań prowadzących biesiadę.

Uczestnictwo w tej pięknej i wzruszającej imprezie była dla studentek nie tylko ogromnym przeżyciem, ale i okazją do uświadomienia sobie wyjątkowego znaczenia aktywności artystycznej w stymulowaniu rozwoju osobowości dzieci i młodzieży niepełnosprawnej i w jej integrowaniu z najbliższym otoczeniem. Natomiast żywy kontakt ze śląskim folklorem stanowił ilustrację i doskonalił wzór działań dydaktyczno-wychowawczych, jakie mogą być podejmowane w ramach edukacji regionalnej i międzykulturowej w każdego typu placówce edukacyjnej.

Należy zaznaczyć, iż impreza nie ma charakteru konkursu. Organizowana jest w myśl zasady „co kto może, to pokoże”!

9. Echa jubileuszowych uroczystości –

z dnia 12 marca 2007 r., poświęconych nadaniu imienia docenta dra Franciszka Czecha pracowni edukacji elementarnej oraz promocji książki pt. *Współczesne konteksty dzieciństwa*.

Pisze o nich obszernie na łamach „Życia Szkoły” (nr 9/2007, s. 56-59) Pani **dr Elżbieta Marek**, redaktor naczelna, która gościła w murach Uczelni z okazji 5-lecia Szkoły.

W tekście z cyklu *Zaproszono nas...* Pani Redaktor pokrótce przedstawiła dzieje kształcenia nauczycieli w Raciborzu – od 1946 roku, czyli od utworzenia Państwowego Liceum Pedagogicznego aż do roku 2007, w którym to Państwowa

Wyższa Szkoła Zawodowa obchodzi piątą rocznicę swego istnienia. Następnie scharakteryzowała główne obszary działalności Instytutu Studiów Edukacyjnych, z uwzględnieniem aktywności Zakładu Edukacji Elementarnej, opisała także uroczystości nadania imienia pracowni oraz promocji książki.

Serdecznie dziękujemy Pani Redaktor za miłe słowa i upamiętnienie bliskich naszym sercom wydarzeń.

10. Wychowanie do zdrowia oraz przygotowanie do samokształcenia –

to fundamentalne i priorytetowe obszary edukacji przełomu XX i XXI wieku. Wyjątkową wagę oraz aktualność obydwu tych zagadnień ukazały w swych publikacjach Koleżanki **dr Beata Fedyn** oraz **dr Gabriela Kryk**. Teksty ich autorstwa możemy znaleźć w tegorocznym 9-tym numerze „Życia Szkoły”.

Dr Beata Fedyn w artykule pt. *Wychowanie do zdrowia* (s. 5-9) akcentuje znaczenie podmiotowości, aktywności oraz współuczestnictwa uczniów w procesie kształtowania postaw prozdrowotnych. Wiodącą rolę przypisuje nauczycielowi, który – w sposób świadomy i kompetentny – powinien pełnić rolę nauczyciela zdrowia, będąc doradcą i przewodnikiem uczniów w rozwijaniu ich świadomości zdrowotnej. „Najważniejsza jest przekładnia z nauki o zdrowiu w naukę zdrowia i wychowania do zdrowia” – pisze autorka, specjalistka w zakresie pedagogiki zdrowia oraz pedagogiki społecznej.

Dr Gabriela Kryk w artykule pt. „Motywacja w samokształceniu uczniów” (s. 10-14) dokonała charakterystyki czynników tkwiących w uczniach, które mobilizują ich do wysiłku, a zarazem determinują skuteczność procesu samodzielnego uczenia się. Podkreśliła, iż dużo większe znaczenie ma tu motywacja wewnętrzna aniżeli zewnętrzna. Jako wieloletnia nauczycielka klas początkowych oraz były doradca metodyczny, opierając się na własnych, bogatych doświadczeniach pedagogicznych, stwierdza: „Uczniowie przejawiają lepszą motywację do nauki, gdy nauczyciele stwarzają im możliwość podejmowania decyzji, wspierają ich potrzebę autonomii i samodzielności”. Publikacja jest odzwierciedleniem wysokiego poziomu posiadanych przez Autorkę kompetencji z zakresu dydaktyki oraz pedagogiki wczesnoszkolnej.

Kończąc omówienie treści artykułów, gratulujemy Koleżankom kolejnych publikacji, wzbogacających ich naukowy dorobek.

11. Recenzja pracy zbiorowej pt. *Współczesne konteksty dzieciństwa*

(redakcja naukowa **prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica** Racibórz 2007, Wyd. PWSZ, ss. 244, ISBN 83-920312-5-3; recenzja wydawnicza – **prof. dr hab. Janina Parafiniuk-Soińska**).

Książkę zrecenzowała **dr Elżbieta Marek** – Redaktor naczelna „Życia Szkoły” (nr 9/2007, s. 59-60). Charakterystyka dzieła oparta została na jego czteroczęściowej strukturze, obejmującej następujące aspekty i obszary edukacyjne: „Wielowymiarowy wizerunek dzieciństwa”, „W kręgu dziecięcej twórczości”, „Nowe obszary edukacji elementarnej”, „Nauczyciel – tradycja – współczesność”.

Warto dodać, iż recenzowana praca powstała przy udziale czeskich pracowników naukowych z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu (**Prof. PhDr. Alena Nelešová, CSc., Doc. PhDr., Ph.D. Jiřka Skopalová**) oraz z Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie (**Prof. PhDr. Hana Lukašová-Kantorková, CSc.**).

12. Skrypt z zakresu edukacji matematycznej dzieci – gotowy!

Dr Jerzy Nowik ukończył pracę nad skryptem zatytułowanym *Edukacja matematyczna w kształceniu zintegrowanym*. Na jego wydanie z niecierpliwością oczekują zarówno studenci edukacji elementarnej, czynni zawodowo nauczyciele klas początkowych, jak i wykładowcy uprawiający tę dyscyplinę naukową. Recenzję wydawniczą sporządziła **prof. ndzw. dr hab. Jadwiga Haniż** z Uniwersytetu Opolskiego – wybitna specjalistka z zakresu metodyki początkowego nauczania matematyki, autorka wielu podręczników do tego przedmiotu. Jest twórczynią tzw. **metody kruszenia**, dotyczącej rozwiązywania zadań tekstowych.

W recenzji czytamy, iż skrypt jest jednym z nielicznych na naszym rynku podręczników akademickich z zakresu podstawowego kursu matematyki (...). Uwzględniła najnowsze tendencje w matematycznej edukacji dzieci (...). Poprawność naukowa oraz terminologiczna idzie w parze z prostotą jej wyrażania (...) Mógł tego dokonać jedynie Autor z wieloletnim doświadczeniem zawodowym.

Należy dodać, iż **dr Jerzy Nowik** przez wiele lat był nauczycielem matematyki, następnie pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Opolu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu i późniejszego Uniwersytetu Opolskiego. Jego dorobek obejmuje liczne opracowania metodyczne, dotyczące dydaktyki matematyki, a szczególnie pomiaru uczniowskich osiągnięć oraz podręczniki z matematyki i zbiory zadań. Ponadto jest aktywnym członkiem funkcjonującego w Polsce Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki oraz Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Edukacyjnej.

Oprac. KIKA

Wystawa miniatury artystów-pedagogów Instytutu Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu Bytom – czerwiec 2007

Galeria „Stalowe Anioły” w Bytomiu gościła w czerwcu bieżącego roku artystów związanych z Państwową Wyższą Szkołą

te środki artystycznego wyrazu. I tak widzimy u Karoliny Stanieczonek zamilowanie do klasycznych technik graficznych.

W jej dziełach wypracowany, niemalże wypieszczony detal zdaje się budować w sposób szczególnie kameralny, zamknięty świat z dużą dozą ciepła... i tęsknoty za mijającym czasem. Z kolei grafiki Grzegorza Hańderka przekornie mają charakter dzieł monumentalnych. Dzieje się tak

z Instytutu Sztuki zaprezentowali prace w różnych technikach. Kazimierz Sita zrealizował rzeźbę z metalu, natomiast Henryk Fojcik interesującą „formę wygotowaną”. Obaj zaskoczyli widzów czymś innym: jeden między innymi tytułem – „Dla Wiesi za stłuczony kieliszek”, drugi wykorzystanym tworzywem – wygotowaną kością. Kolejną przestrzenną realizację zaprezentowała Wiesława Ostrowska. W jej „Ulotności” widzimy nie tylko ulotność, ale również delikatność tworzywa, które staje się materią tkaniny. Zastanawiamy się, czy to możliwe, że te prace są zrobione ze szkła? Odpowiedź niech pozostanie tajemnicą. Tajemnicze są również fotografie Gabrieli Habrom-Rokosz. Działanie kolorem oraz specyficzny kadraż, budujący nowy kontekst przyrody, współgra z oprawą prac. Na koniec praca Justyny Szklarczyk-Lauer, która stanowi swoistą rysunkową notatką z zebrania pracowników Instytutu Sztuki oraz dopełnia prezentowane formy wypowiedzi artystycznej. Szkicownik, rysunkowy notatnik zdaje się być w samej istocie przypisany artystom w swojej małej formie. Mam nadzieję, że wystawy miniatury na stałe wpiszą się w kalendarz artystycznych przedsięwzięć pracowników Instytutu Sztuki. Sprawna organizacja wystawy oraz jej aranżacja były zasługą Wiesławy Ostrowskiej, będącej kuratorem tego pokazu. Podziękowania za możliwość wystawienia prac w imieniu autorów kie-



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Zawodową w Raciborzu. Przedmiotem wystawy była miniatura, rzadko prezentowana forma wypowiedzi artystycznej. Pomysł ekspozycji narodził się w trakcie organizacji I Studenckiego Biennale Małych Form (o którym szeroko pisaliśmy w numerach „Eunomii”). Zainteresowanie Biennale zaowocowało zorganizowaniem wystawy prac studentów Instytutu Sztuki PWSZ w Raciborzu w Galerii Epicentrum w Jastrzębiu Zdroju. Naturalną konsekwencją stała się konieczność zaprezentowania prac artystów – pedagogów Instytutu Sztuki. W wystawie uczestniczyli: dr Justyna Szklarczyk-Lauer, mgr Wiesława Ostrowska, mgr Karolina Stanieczonek, mgr Gabriela Habrom-Rokosz, mgr Magdalena Gogół-Peske, adi. II st. Kazimierz Sita, adi. II st. Aleksander Ostrowski, dr Franciszek Nieć, dr Kazimierz Frączek, dr Henryk Fojcik, dr Grzegorz Hańderek. Wszyscy autorzy zmierzali się z małą formą, reprezentując następujące dyscypliny artystyczne: rysunek, grafikę warsztatową, grafikę komputerową, malarstwo, fotografię, rzeźbę, tkaninę. Niektórzy artyści już od wielu lat wykazują zainteresowanie miniaturą, inni tworzyli z myślą o tej konkretnej wystawie. Prace łączy nie tylko format. Wspólny wydaje się rodzaj koncentracji, wynikającej z „konieczności” zmierzenia się z tak małą formą wypowiedzi artystycznej. Różnorodne wydają się techniki, forma plastyczna oraz uży-

za sprawą szczególnego ładunku ekspresji, która przyciąga uwagę widza. Co ciekawe, prace autora zarówno w dużym jak i małym formacie poruszają odbiorcę. Kolejny autor, Franciszek Nieć, zaprezentował swoje zainteresowanie światem przestrzeni specyficznie budowanej walorem graficznym. Nie sposób przejść obojętnie obok jego grafik, pobudzających wyobraźnię poprzez brak dosłowności w komunikowaniu. Prace z pogranicza rysunku i grafiki autorstwa Aleksandra Ostrowskiego są próbą interpretacji portretów zrealizowanych w ulubionym przez autora tryptyku. Malarstwo reprezentowane przez Magdalenę Gogół-Peske oraz Kazimierza Frączka pokazuje odmienne podejście do tematu. U Magdaleny Gogół-Peske widzimy cudowny świat codzienności „zatrzymanej w kadrze”, u Kazimierza Frączka natomiast zainteresowanie tematyką sakralną. Różnorodność tematyczna nie przeszkadzała autorom w poszukiwaniu jakże interesującej materii malarskiej zarówno na tradycyjnym krośnie malarskim, jak i formach przestrzennych. Rzeźbiarze



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

rują w stronę Magdaleny Wichrowskiej, reprezentującej Galerię „Stalowe Anioły” w Bytomiu.



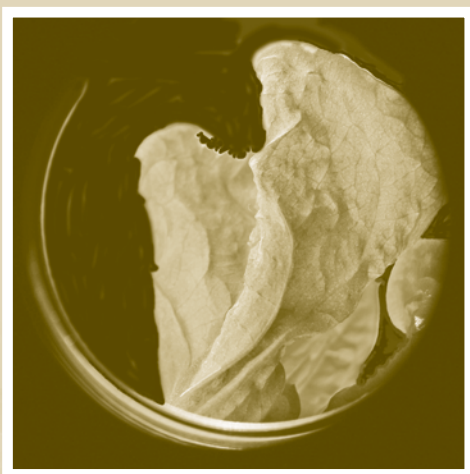
Franciszek Nieć, Bez tytułu



Henryk Fojcik, Bez tytułu

Wystawa miniatury

artystów-pedagogów Instytutu Sztuki
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Bytom – czerwiec 2007



Gabriela Habrom-Rokosz, *Metamorfoza III*



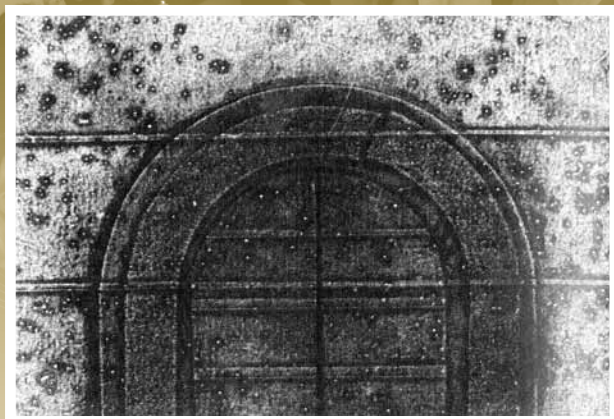
Kazimierz Frączek, *Przed Paschą*



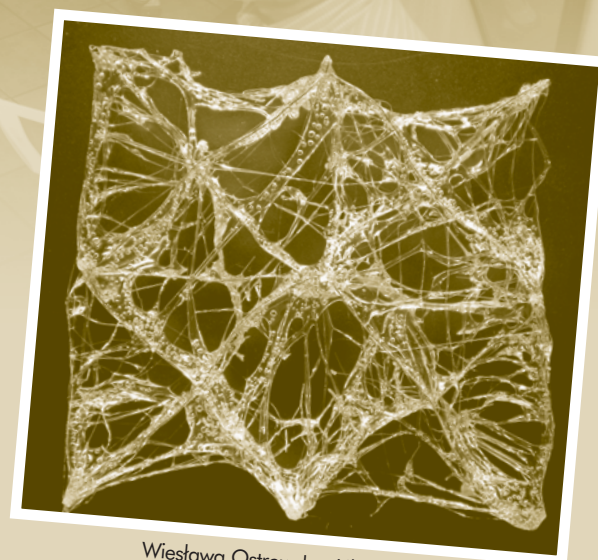
Kazimierz Sita, *Dla Wiosny zaślubiony kieliszek*



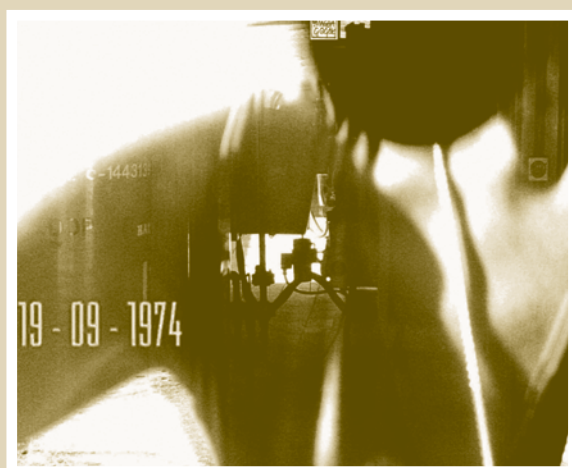
Karolina Stanieczek, *Auteczko 1*



Grzegorz Hańderek, Fragment 02



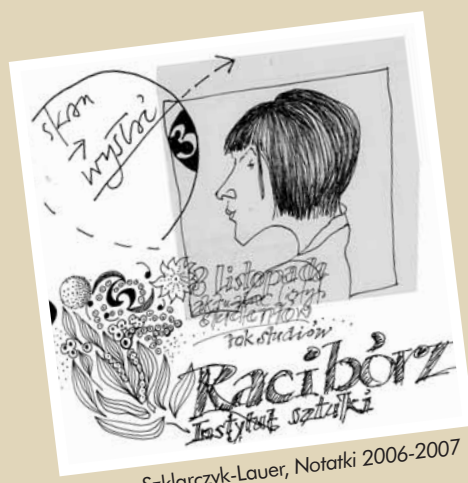
Wiesława Ostrowska, Ulotność III



Magdalena Gogół-Peske, z cyklu Browar-Odbicie



Aleksander Ostrowski, z cyklu Portrety



Justyna Szklarczyk-Lauer, Notatki 2006-2007

Wystawa miniatury
 artystów-pedagogów Instytutu Sztuki
 Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
 Bytom – czerwiec 2007

Z historii kształcenia nauczycieli sztuki

(po 1945 roku, część trzecia)

Dr Henryk Fojcik

Po drugiej wojnie światowej pedagogów realizujących edukację plastyczną w szkołach ogólnokształcących przygotowywano w zasadzie w większości szkół kształcących przyszłych nauczycieli. Były to licea pedagogiczne, studia nauczycielskie (SN), wyższe szkoły nauczycielskie (WSN), wyższe szkoły pedagogiczne (WSP). Podnieść kwalifikacje można było także na różnych kursach, m.in. Wyższych Kursach Nauczycielskich (WKN) i Państwowych Kursach Nauczycielskich (PKN). Dziś są to Uniwersytety, Akademie Sztuk Pięknych, Akademie Pedagogiczne, Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe, a nawet Politechniki.

Nie będziemy jednak oceniać zakresu i jakości tego kształcenia odrębnie, w każdym z wymienionych zakładów kształcących nauczycieli. Poprzestaniemy jedynie na sformułowaniu kilku ogólnych uwag. Otóż – podobnie jak w okresie międzywojennym – najlepsze przygotowanie do zawodu zapewniały te szkoły, w których edukacja artystyczno-pedagogiczna trwała najdłużej i była główną specjalnością. Zaledwie elementarną wiedzę i doświadczenie artystyczne zdobywali absolwenci liceów pedagogicznych, w których edukacja artystyczna odbywała się jedynie poprzez naukę rysunku, a w dodatku przyjęcia do tej szkoły nie poprzedzało sprawdzenie kierunkowych zdolności

kandydata. Zupełnie odmienną jakość wykształcenia uzyskiwali np. absolwenci specjalności plastycznej realizowanej w wyższych szkołach pedagogicznych, czy absolwenci kierunku *wychowanie plastyczne*, który proponowały niektóre Uniwersytety i Akademie. Tutaj na jakość przygotowania nauczycieli wpływała także odpowiednia „kompozycja” i wyważenie różnych grup przedmiotów tworzących plany studiów. Z taką dość przemyślaną kompozycją, dobrze łączącą przedmioty ściśle artystyczne z ogólnohumanistycznymi, w tym pedagogicznymi, mieliśmy do czynienia właśnie w standardach edukacyjnych *wychowania plastycznego*.

Z historii powojennego kształcenia nauczycieli plastyki warto jednak przywołać dwa znaczące momenty, które zaważyły na jakości tego kształcenia, a pośrednio wpłynęły na rangę edukacji artystycznej w polskich szkołach.

Pierwszy, już wcześniej zasygnalizowany, przypada na początek lat 70. ubiegłego wieku. To czas, kiedy utworzony kierunek studiów: *wychowanie plastyczne* pojawił się w ofercie edukacyjnej niektórych Uniwersytetów, a więc szkół o najwyższej randze. Pionierską rolę w tym względzie odegrały trzy akademickie ośrodki: UMK w Toruniu,



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

gdzie od 1969 roku nauczycieli kształcono w Instytucie Artystyczno-Pedagogicznym, funkcjonującym w ramach Wydziału Sztuk Pięknych, UMCS w Lublinie – tutaj w 1973 roku uruchomiono studia magisterskie w zakresie wychowania plastycznego na Wydziale Pedagogiki i Psychologii. W tym samym roku w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie powstaje Zakład Wychowania Plastycznego, gdzie rozpoczęto 4-letnie studia magisterskie na tym samym kierunku (dziś edukację artystyczną w zakresie sztuk plastycznych prowadzi się w sześciu tego typu szkołach wyższych). Uruchamiając studia artystyczno-pedagogiczne na Uniwersytetach w pewnym sensie nawiązano do dobrych polskich tradycji, a zarazem zrębów kształtowania się rodzimego wyższego szkolnictwa artystycznego. Trzeba bowiem pamiętać, że powstające na przełomie XVIII i XIX wieku pierwsze szkoły sztuk pięknych organizowano właśnie przy Uniwersytetach. I tak, na Uniwersytecie Wileńskim utworzono Oddział Literatury i Sztuk Pięknych, na Uniwersytecie Warszawskim powstał Wydział Nauk i Sztuk Pięknych, natomiast przy Uniwersytecie Jagiellońskim zorganizowano Akademię Sztuk Pięknych i podporządkowano ją dziekanowi Oddziału Literatury. W późniejszym czasie wyższe szkolnictwo artystyczne całkowicie oddzieliło się od Uniwersytetów, powstały – jak wiadomo – Akademie Sztuk Pięknych, później również Państwowe Wyższe Szkoły Sztuk Plastycznych, obecnie przekształcone w Akademię... ale to odrębna historia.

Trzeba także stwierdzić, że w ten sposób ówczesne władze ministerialne próbowały sprostać wymogom nowego programu wychowania plastycznego (wydanego w 1963 roku), a ściślej, zapotrzebowaniu na profesjonalną kadrę pedagogiczną, zdolną ów program realizować.

Usytuowanie edukacji artystycznej w Uniwersytetach było niewątpliwie ogromną nobilitacją nie tylko kierunku studiów, ale także nauczyciela wychowania plastycznego i nowego przedmiotu w szkole. Absolwent takich studiów miał być wyposażony nie tylko w wąski repertuar ściśle plastycznych umiejętności i warsztat metodyczny. Powinien łączyć własne doświadczenie artystyczne z pogłębioną wiedzą o różnorodnych i możliwych związkach dzieła sztuki i twórczości z warunkującym je kontekstem kulturowym. W tym modelu edukacji praktyczne kształcenie artystyczne nie jest ani priorytetowe, ani nie stanowi jedynie dodatku do edukacji intelektualnej, humanistycznej. Te dwa nurty kształcenia mają tworzyć integralną, koherentną całość, w której doświadczenie artystyczne połączone z intelektualnym rozbudzeniem pozwala dostrzec związki dzieła z różnorodnymi, mogącymi je inspirować, ideami o charakterze filozoficznym, etycznym, społecznym, psychologicznym itp. W efekcie tak prowadzonej edukacji możli-

we jest rozumienie sztuki jako zapisu historii duchowości. Alfabet tego zapisu jest oczywiście ukryty i trudno rozpoznawalny, ale w pewnym stopniu może być odkrywany na studiach o artystyczno-humanistycznym charakterze. Absolwent takich studiów powinien ponadto dysponować umiejętnością skutecznego przekazu nabytej wiedzy oraz umiejętnością organizacji twórczych działań w różnych sytuacjach edukacyjnych.

Zarysowane tu zaledwie rozumienie głównego sensu studiów, przygotowujących nauczycieli sztuki, zostało podtrzymane i rozwinięte przez twórców standardów edukacyjnych dla obecnie realizowanego kierunku: *edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych*. Zastąpił on w 1999 roku *wychowanie plastyczne*. Budowaniu sylwetki artysty-humanisty, absolwenta tych kierunków, dobrze służą zamieszczone w planach studiów takie m.in. przedmioty, jak: filozofia, estetyka, krytyka artystyczna, problemy formy i wyobraźni artystycznej, historia idei i doktryn artystycznych. Do intelektualnej formacji przyszłego nauczyciela przyczynia się ponadto seminarium magisterskie (bądź licencjackie), zwieńczone teoretyczną pracą dyplomową, spełniającą takie same wymogi, jakie stawia się pracom pisanym na innych, nie-artystycznych kierunkach. Obok tej pracy wykonywany jest także dyplom artystyczny w dyscyplinie wybranej przez studenta. Jak pokazuje praktyka edukacyjna, poziom tych dyplomów nie odbiega od poziomu prac wykonywanych na uczelniach sensu stricto artystycznych.

Drugim niezmiernie ważnym momentem w powojennych dziejach kształcenia nauczycieli plastyki, na który chcieliśmy zwrócić uwagę, jest utworzenie Ogólnopolskiej Międzyuczelnianej Rady Edukacji Artystycznej w zakresie Sztuk Plastycznych (OMREA). Rada zawiązała się 16 kwietnia 1999 roku na Uniwersytecie Śląskim w Instytucie Sztuki, funkcjonującym w ramach Wydziału Artystycznego. Tutaj odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli większości akademickich ośrodków (Uniwersytetów i Wyższych Szkół Pedagogicznych), kształcących artystów i nauczycieli sztuki, podczas którego podjęto decyzję o utworzeniu Rady.

Sens istnienia tego ciała, jego podstawowe cele i zadania, określił wypracowany wówczas statut. IX punkt tego dokumentu stwierdza, iż do głównych zadań Rady należy:

- a) proponowanie zasad kształcenia artystów i pedagogów sztuki (w zakresie sztuk plastycznych) w Uniwersytetach i Wyższych Szkołach Pedagogicznych,
- b) dążenie do utworzenia warunków umożliwiających przeprowadzanie interdyscyplinarnych przewodów kwalifikacyjnych,

- c) opracowywanie założeń ideowych koncepcji edukacji artystycznej dla szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych oraz placówek pozaszkolnych,
- d) opiniowanie programów z zakresu edukacji plastycznej oraz podręczników i publikacji o charakterze metodycznym,
- e) powoływanie ekspertów lub zespołów eksperckich z zakresu szeroko rozumianej edukacji artystycznej.

W ciągu ośmiu lat istnienia Rada podjęła liczne inicjatywy (w większości zakończone sukcesem), zmierzające do polepszenia kształtu edukacji artystycznej w naszym kraju – zarówno w szkolnictwie ogólnokształcącym, jak i w uczelniach przygotowujących artystów i nauczycieli sztuki.

Do szczególnych osiągnięć OMREA należy:

1. Zainicjowanie kompleksowych działań zmierzających do zmiany nazwy kierunku: *wychowanie plastyczne* na *edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych* oraz zmiany tytułu nadawanego absolwentom: z *magistra wychowania plastycznego* na *magistra sztuki*. Ta inicjatywa zakończyła się pełnym sukcesem. W jej efekcie poszerzeniu uległy także kwalifikacje absolwentów nowego kierunku, m.in. zyskali oni możliwość nauczania również w średnim szkolnictwie artystycznym.
2. Opracowanie standardów edukacyjnych dla nowo utworzonego kierunku oraz przeprowadzenie niełatwej procedury legislacyjnej poprzedzającej możliwość realizacji powołanego kierunku studiów.
3. Działania zmierzające do rozdzielenia *plastyki i muzyki* w realizacji bloku przedmiotowego o nazwie *sztuka*

– koncepcji bardzo negatywnie ocenianej przez Radę. W tej kwestii Rada wydała wiele stosownych opinii skierowanych do ministerstwa oraz zaktywizowała do protestu środowiska nauczycieli szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego.

4. Wypracowanie (w drodze długich i szerokich konsultacji) odrębnej oceny parametrycznej (dokonywanej przez Komitet Badań Naukowych) jednostek realizujących kształcenie artystyczne w szkołach wyższych.
5. Zakończona sukcesem inicjatywa zmierzająca do ujednolicenia dotychczasowej dwoistości w sferze tytułów nauczycieli akademickich. *Ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki ukonstytuowała doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki*. W ten sposób przestały istnieć „dziwne” kwalifikacje pierwszego i drugiego stopnia.

Rada przede wszystkim jednak skonsolidowała rozproszone środowiska akademickich pedagogów-artystów, stała się forum wymiany poglądów, zaistniała jako licząca się strona w dyskursie na temat edukacji artystycznej w Polsce. Trzeba w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia po raz pierwszy w dziejach polskiej edukacji artystycznej. W skład Rady wchodzi obecnie dwaj pedagodzy z PWSZ w Raciborzu, pracujący w Instytucie Sztuki: prof. Aleksander Ostrowski i dr Henryk Fojcik.

Po drugiej wojnie światowej ukształtowały się także dwie nowe koncepcje kształcenia ściśle artystycznego. W praktyce istnieją one do dziś z pozostałościami koncepcji *mimetycznej*, przedstawionej w nr 7 (11) „Eunomii”. Przybliżymy je w kolejnym artykule. ▀



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

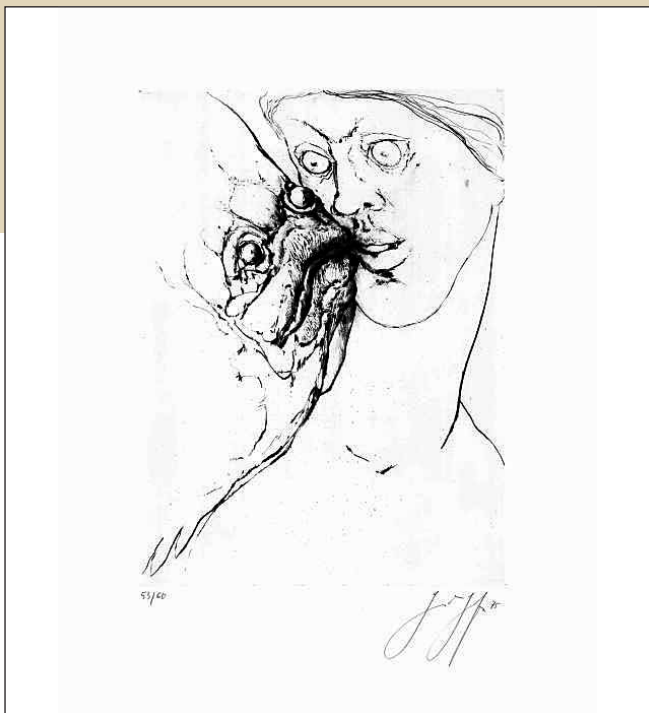


Foto: Archiwum PWSZ w Raciborzu

Nie tylko literatura...

Günter Grass – *Kuß II*

Z okazji 80-tych urodzin niemieckiego pisarza Güntera Grassa w Instytucie Neofilologii zorganizowano wystawę pt. „Günter Grass – pisarz i artysta”. Otwarcie ekspozycji, w obecności pracowników i studentów Zakładu Filologii Germańskiej, miało miejsce 16 października, dokładnie w dniu 80-tych urodzin noblisty. Wystawa, którą przygotowały studentki trzeciego roku filologii germańskiej: **Aleksandra Adamczyk, Iwona Adamczyk, Joanna Gotzmann, Sandra Stuchły**, trwała do 14 listopada.

Günter Grass jest jednym z najwybitniejszych współczesnych pisarzy niemieckich, laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1999 r. Oprócz pisarstwa tworzy grafiki, projektuje okładki do własnych książek, posługuje się zarówno techniką akwaforty, jak i barwną litografią. Tytuły honoris causa nadały mu senaty Uniwersytetu Gdańskiego (za wybitną twórczość literacką oraz wkład w polsko-niemieckie pojednanie) oraz Uniwersytetu Poznańskiego. W 1993 r. Rada

Miasta Gdańska przyznała pisarzowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańsk.

Inicjatorzy wystawy zaprezentowali sylwetkę Güntera Grassa nie tylko jako pisarza, ale także jako autora grafik, litografii oraz po prostu - człowieka. W gablocie na pierwszym piętrze budynku B wystawiono dzieła pisarza w oryginale. Z najważniejszych wymienić należy: *Die Blechtrommel*, *Die Rätin*, *Gedichte und Kurzprosa*,



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wystawa: „Günter Grass – pisarz i artysta”

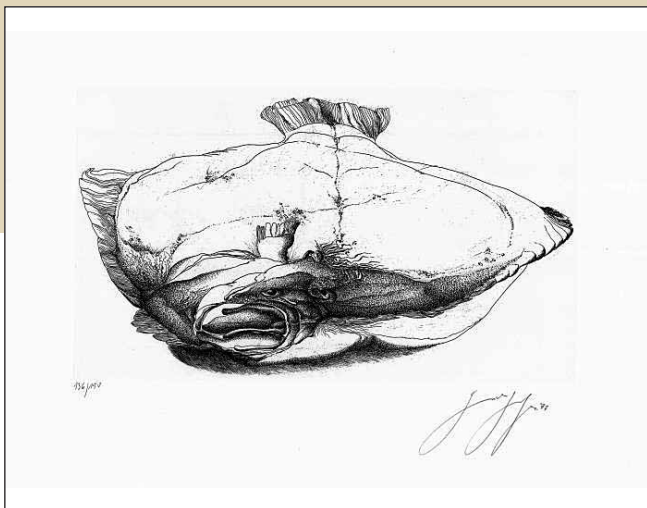


Foto: Archiwum PWSZ w Raciborzu

Gespräche, Katz und Maus, Hundejahre, Der Butt, Theaterspiele, Örtlich Betäubt, Aus dem Tagebuch einer Schnecke oraz najnowszą powieść, wydaną w 2006 r. pt. *Beim Häuten der Zwiebel*.

Wystawa była dobrą okazją do pokazania doskonałych grafik Grassa. Dzięki uprzejmości prof. Norberta Honszy, który udostępnił swoje własne archiwum, pracownicy i studenci mogli zobaczyć zbiory grafik: *Totes Holz, Zunge zeigen, Fundsachen für Nichtleser* i *Ohne die Feder zu wechseln*. Szczególną atrakcją wystawy była książka o powstawaniu ekranizacji *Blaszanego bębena*, zawierająca notatki i sugestie samego autora powieści odnośnie do scen filmu.

Postać pisarza wzbudza zainteresowanie wśród krytyków, egzegetów literatury pięknej czy naukowców. I ten element uwzględniono w wystawie, prezentując (liczne, jak na możliwości PWSZ w Raciborzu) pozycje literatury przedmiotu. Na odnotowanie zasługują: N. Honsza: *Günter Grass Skizze zum Porträt, Güntera Grassa Portret własny, Deutsche Schriftsteller des 20 Jahrhunderts, Porträts und Texte, Zur literarischen Situation nach 1945, Günter Grass Werke und Wirkung, Ausbrüche aus der klaustrophobischen Welt – Zum Schaffen von Günter*

Günter Grass – *Butt, in den Sand gebettet*

Grass, *Der Mensch wird an seiner Dummheit sterben*; N. Honsza, J. Łukosz: *Günter Grass w krytyce polskiej*; Geral Labrousse und Dick van Stekelenburg: *Günter Grass ein europäischer Autor?*; Maria Janion: *Günter Grass i Polski Pan Kichot*; Ryszard Ciemiński: *Günter Grass Bibliografia polska za lata 1958-2000, I szukam ziemi Polaków*; Jan Miziński: *Gra w historię o prozie Güntera Grassa*; Maria Janion i Waław Maksymowicz: *Urodzony w Gdańsku Günter Grass*; Dieter Stolz: *Günter Grass – Der Schriftsteller*; Manfred Durzak: *Zu Günter Grass Geschichte auf dem poetischem Prüfstand*; Zbigniew Światłowski: *Günter Grass Portret z bębniem i ślimakiem* i Karol Koczy: *Mała pochwała wielkiego Grassa*.

Na wystawie nie zabrakło także sylwetki Güntera Grassa jako człowieka. Ten element był obecny w formie „Kalendarza Grassowskiego” oraz grafiki „W podróży po Polsce” z osobistą dedykacją noblisty.

Sandra Stuchły, Karolina Szewczyk

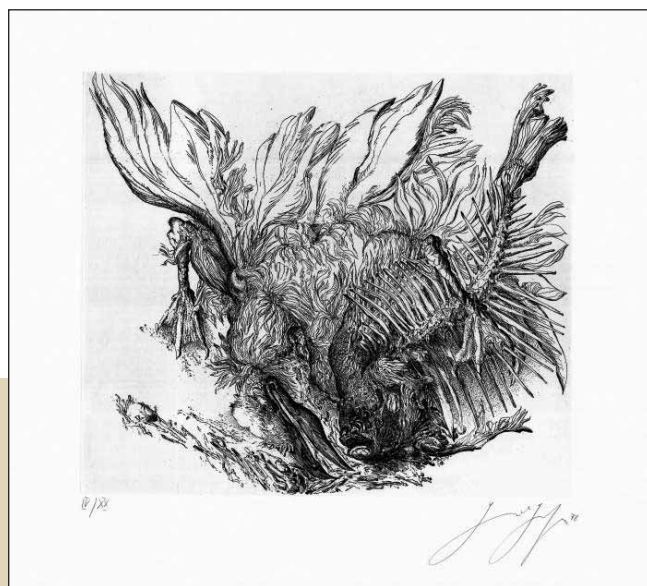


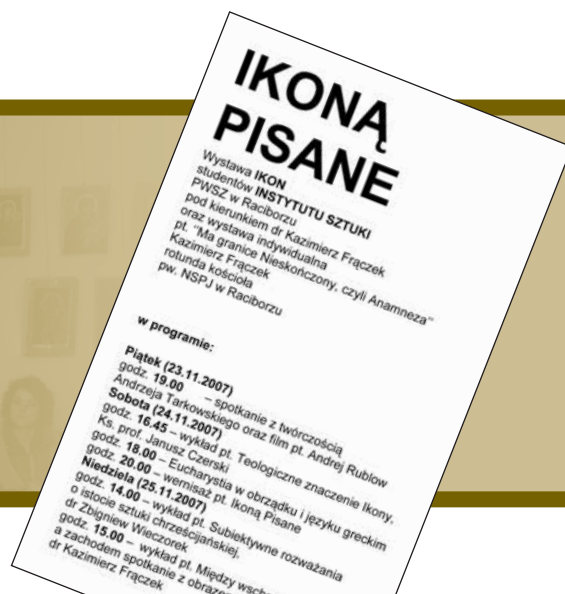
Foto: Archiwum PWSZ w Raciborzu

Günter Grass – *Strandgut*

Sztuka chrześcijańskiego Wschodu



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



W dniach 23-25 listopada 2007 roku w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu odbył się cykl przedsięwzięć, mających na celu przybliżenie mieszkańcom Raciborza niezwyklej sztuki religijnej chrześcijaństwa wschodniego. Inicjatorem i głównym organizatorem tego wydarzenia był dr Kazimierz Frączek. On zachęcił studentów Instytutu Sztuki PWSZ do pisanie ikon. Efektem jest wystawa, której pierwszą część prezentujemy na łamach „Żarowy”. Innym uczelnianym akcentem projektu były wykłady wygłoszone przez dra Kazimierza Frączka i dra Zbigniewa Wieczorka.

Prezentujemy Państwu garść materiałów, które powstały w związku z tym godnym spopularyzowania seminarium.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Sztuka chrześcijańskiego Wschodu

Fragment wykładu dr. Kazimierza Frąćka, wygłoszonego w czasie seminarium poświęconego sztuce chrześcijańskiego Wschodu

W kręgu narodzin i śmierci

Jest coś, co łączy te dwa tematy, zarówno w malarstwie zachodnim, jak i w ikonie wschodu – to krąg narodzin i śmierci. Motywy te niejednokrotnie już spletały się ze sobą w twórczości malarskiej. Pewne jest, że nasze życie od momentu narodzin zmierza ku śmierci. Na ikonie Narodzenie Jezusa Dzieciątko owinięte jest w pieluszki, które ludzko przypominają opaski owijające ciało zmarłego Chrystusa z ikon, mających za temat „złożenie do grobu”. Także żłobek swoim kształtem przypomina grób – symbol śmierci Jezusa. A dziwna nieruchomość Baranka Betlejemskiego przywołuje tekst Jutrznii z Wielkiej Soboty: „Oto jest ta błogosławiona sobota, oto dzień odpocznienia, w którym spoczął od wszystkich swoich dzieł Jednorodzony Syn Boży”. (Paul Evdokimov, *Sztuka ikony*, s. 231.)

Ten sam motyw narodzin, przyciągających śmierć, widać w Oltarzu z Izenheim. Wilhelm Fraenger tak o tym pisze:

„Również w macierzyńskim szczęściu kobiety – w nieoczekiwanej poważnej grze poszarpanych form – znajdujemy pierwszą zapowiedź strapienia i bólu Maryi pod krzyżem. Wskazuje na to poszarpana pieluszka, w którą zawinięte zostało Dzieciątko. Jest ona zapowiedzią potarganego perisonium z ukrzyżowania. Te dwie rzeczywistości między Betlejem a Golgotą wytyczają drogę ludzkiej egzystencji. Nasze życie jest pewnym odcinkiem, które-

go długość ma o wiele mniejsze znaczenie niż czystość i prawda.” (Jim Forest, *Modlitwa z ikoną*, s. 104.)

Można powiedzieć, iż także ja na każdym etapie swej drogi twórczej obsesyjnie maluję albo narodziny, albo śmierć – nic więcej. Kreślę cykliczne swoją twórczość między narodzinami a śmiercią, wschodem a zachodem, niebem a ziemią, Bogiem a człowiekiem.



Lewy góra: Boże Narodzenie, frag., szkoła A. Rublowa – tem. deska

Prawy góra: Kobieta u grobu Chrystusa – tem. deska

Lewy i prawy dół: Grünewald, Ołtarz z Izenheim, frag. – olej, płótno



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Marcel Reich-Ranicki

– krytyk niepokorny

W środowisku literackim Niemiec, Austrii czy Szwajcarii wszyscy wiedzą, kto to jest Marcel Reich-Ranicki. Ten znakomity krytyk literacki, którego kompetencja i talent, wyczucie i erudycja, „lekkość i esprit” (jak piszą autorzy tej ciekawej biografii) nie mają sobie równych, „dokonał czegoś, o czym nawet marzyć nie mogli tak wybitni krytycy jak Friedrich Schlegel, Heinrich Heine, Kurt Tucholski lub Alfred Kerr”. Przez jednych nienawidzony, przez drugich uwielbiany, przez całe życie zachował jedną ze swoich najcenniejszych zalet – zawsze był wierny swojemu zdaniu. I nawet w przypadku afirmacji jakieś powieści czy uwielbienia pisarza, nie wahał się ani przez chwilę, aby kolejną powieść ostro skrytykować, jeżeli na to zasłużyła. O tym, jak ważna to postać, świadczy chociażby fakt, że Reich-Ranicki jest pierwszym krytykiem, którego życie i działalność zostanie zekranizowana w formie fabularyzowanego dokumentu. Podjął się tego Heinrich Breloer – ten sam reżyser, który w roku 2001 odniósł sukces filmem o rodzinie Mannów.

Inicjatywa autorów omawianej biografii jest godna słów uznania. Podjęli się oni tematu nie tylko trudnego i obszernego, ale także kontrowersyjnego. Krytyk literacki, który (jak pisał Sznurkowski w recenzji do „Zbliżenia Interkulturowych”) jest „na przemian kontestowany i uwielbiany”, musi budzić silne emocje. Pisarze, krytycy, środowiska naukowe „ukuli” dla Reicha-Ranickiego wiele przezwisk, często o pejoratywnym zabarwieniu. Nazywa się go wprawdzie „najczęściej czytany, budzący niechęć i lęk, wysoko cenionym, a więc najbardziej znienawidzonym krytykiem literackim Niemiec”, określa mianem „papieża literatury” i „największym krytykiem XX wieku”, ale nie brakuje i takich epitetów, jak: „uosobienie subiektywizmu” czy porównań do „jednej z siedmiu plag egipskich”.

Nie o kontrowersje jednak chodzi autorom książki. W tej napisanej fachowym językiem, ciekawej i obiektywnej biografii sylwetka Reicha-Ranickiego narysowana jest w kontekście pytania przede wszystkim o literaturę, o jego zasługi dla jej propagowania i o drodze krytyka na literacki Olimp. Zdefiniowanie, na czym polega wkład Reicha-Ranickiego do (nie bójmy się tego słowa) światowej krytyki literackiej i w jaki sposób osiągnął taki sukces, było nie lada wyzwaniem i wymagało dogłębnej znajomości utworów literackich, ich tła historyczno-społecznego, ścieżek interpretacyjnych, a także realiów z życia i sylwetek ludzi pióra. Warto podkreślić, że autorzy dostrzegli także i wyartykułowali „potknięcia” i pomyłki krytyka, których – jak konstatują – „liśta jest długa”.

Struktura książki, podział na rozdziały tematyczne, pozwala czytelnikowi zarówno na całościowe poznanie relacji Reicha-Ranickiego z wieloma pisarzami, których utwory opisywał, jak również umożliwia lekturę wybiórczą – zgodną z naszymi zainteresowaniami. W taki sposób autorzy realizują z sukcesem również cel dydaktyczny, tak często traktowany po macoszemu w najnowszych publikacjach. Z książki można dowiedzieć się o życiu „papieża literatury” w różnych jego stadiach, o piętna-

stoletniej działalności krytycznej na łamach ogólnoniemieckiej gazety „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, o jego pasjonujących dyskusjach w ramach nadawanego przez 2 program Telewizji Niemieckiej (ZDF) „Kwartetu literackiego”, jak również o często „napiętych” stosunkach krytyka z pisarzami. Ze znanstwem i swadą zajmują się autorzy tekstami, poświęconymi najwybitniejszym pisarzom niemieckojęzycznym. Znajdziemy tu rozdziały dotyczące twórczości Güntera Grassa, Tomasza Manna, Heinricha Bölla, by wymienić najbardziej znanych koryfeuszy.

Książka jest nie tylko znakomitą prezentacją sylwetki i działalności Reicha-Ranickiego, jest ona także mądrym świadectwem *vita activa* krytyka literackiego, który w obcowaniu ze słowem pisany nie ma sobie równych na świecie. Jako jeden z „najżywościwszych umysłów republiki” (niemieckiej) swoją pasję ulokował i zrealizował w literaturze pięknej, która była dla niego – jak piszą Autorzy – bodajże jedyną ojczyzną.

Książka Norberta Honszy i Stephana Woltinga pt. „Marcel Reich-Ranicki 'Moją ojczyzną jest literatura'” znajduje się w bibliotece naszej Uczelni. Czytelnikom biografii „papieża literatury” życzymy wiele przyjemności z lektury i takiej pasji do czytania książek, jaką odnajdujemy w każdej recenzji Marcela Reicha-Ranickiego.

Mgr Paweł Stróżyk

Norbert Honsza, Stephan Wolting, Marcel Reich-Ranicki „Moją ojczyzną jest literatura”, Wydawnictwo: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 2007.

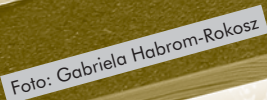


Nowości wydawnicze

Z uwagi na liczne akcenty socjologiczne, zawarte w trzynastym numerze „Eunomii”, zdecydowaliśmy się na prezentację kolejnego zestawu najnowszych publikacji z tej dziedziny wiedzy. Wszystkie one są oczywiście dostępne w Bibliotece Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Redakcja

1. Babie E. (2007) Istota socjologii. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
2. Barnard A. (2006) Antropologia. Warszawa: Wyd. PIW.
3. Bauman Z. (2006) Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy. Kraków: Wyd. WAM.
4. Bolesta-Kukułka K. (2003) Socjologia ogólna. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
5. Bourdieu P. (2004) Męska dominacja. Warszawa: Oficyna Naukowa.
6. Bourdieu P. (2005) Dystynkcja. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
7. Bourdieu P. (2006) Medytacje pascaliańskie. Warszawa: Oficyna Naukowa.
8. Burszta W.J. (1998) Antropologia kultury. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
9. Castells M. (2007) Społeczeństwo sieci. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
10. Czykwin E. (2007) Stygmat społeczny. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
11. Durkheim E. (2006) Samobójstwo. Warszawa: Oficyna Naukowa.
12. Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny M. (red.) (2007) Polityka społeczna. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
13. Garfinkel H. (2007) Studia z etnometodologii. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
14. Hammersley M., Atkinson P. (2000) Metody badań terenowych. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
15. Hannerz U. (2006) Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
16. Jahoda M., Lazarsfeld P.F., Zeisel H. (2007) Bezrobotni Marienthalu. Warszawa: Oficyna Naukowa.
17. Jarosz M. (red.) (2005) Polska. Ale jaka?. Warszawa: Oficyna Naukowa.
18. Kaczmarczyk M. (2006) Wstęp do socjologicznej teorii własności. Warszawa: Oficyna Naukowa.
19. Karwińska A. (red.) (2007) Odkrywanie socjologii. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
20. Kaufmann J.-C. (2004) Ego – Socjologia jednostki. Warszawa: Oficyna Naukowa.
21. Kłóskowska A. (2007) Socjologia kultury. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
22. Lipski A. (2001) Elementy socjologii sztuki. Wrocław: Wyd. Atła 2.
23. Mills C.W. (2007) Wyobrażenia socjologiczne. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
24. Mucha J. (2006) Stosunki etniczne we współczesnej myśli socjologicznej. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
25. Oppenheim A.N. (2004) Kwestionariusze, wywiady, pomiary postaw. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
26. Pietrzyk-Reeves D. (2004) Idea społeczeństwa obywatelskiego. Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego.
27. Szelenyi I. (red.) (2003) Bieda a nierówności płci i podziały etniczne w społeczeństwach postkomunistycznych. Warszawa: Wyd. IFiS PAN.
28. Szmatka J. (2007) Małe struktury społeczne. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
29. Sztompka P. (2007) Zaufanie. Kraków: Wyd. Znak.
30. Sztumski J. (2007) Elity ich miejsce i rola w społeczeństwie. Katowice: Wyd. Naukowe Śląsk.
31. Tomalski P. (2007) Nietypowe rodziny. O parach lesbijek i gejów oraz ich dzieciach z perspektywy teorii przywiązania. Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego.

niezależny dodatek studencki nr 9 (20) – **grudzień 2007**niezależny dodatek studencki nr 9 (20) – **grudzień 2007**

Na stronach trzynastego numeru „Eunomii” znalazły się materiały dotyczące niezwykłego wydarzenia, jakim było seminarium, poświęcone religijnej sztuce Wschodu. My włączamy się w prezentację tej imprezy, zamieszczając wypowiedzi studentów Instytutu Sztuki – autorów ikon, prezentowanych na wystawie w sali kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu, a także zdjęcia ikon, stworzonych przez nasze Koleżanki i Kolegów. Z przyczyn technicznych mogliśmy wydrukować tylko część ikon. Obiecujemy, że w następnym numerze „Zarowy” zaprezentujemy pozostałe.



Marzena Arendarczyk

Studenci piszą ikony

Przyczyną konfliktu jest nasze zawieszenie pomiędzy ideałem duchowym a koniecznością życia w świecie materialnym. Jest to moim zdaniem konflikt fundamentalny – przyczyna wszystkich problemów współczesnego społeczeństwa. Nazwijmy go „kompleksem Tolstoja”.

Andrzej Tarkowski

W jednej ze scen filmu o A. Rublowie, w reżyserii A. Tarkowskiego, młody ludwisarz szuka odpowiedniej gliny do wyrobu formy na odlew dzwo-
nu. Kto nigdy nie zanurzył swoich dłoni w glinie, nie zrozumie sceny, kiedy bohater przysłuchuje się brzmieniu znalezionej po długich poszukiwaniach odpowiedniej gliny. Ta nieufornowana materia bierze czynny udział w formowaniu się dzieła, staje się tworzywem, jego strukturą materialną, zespała się z formą, przyczyniając się w sposób widzialny do odkrywania jego głębi. Artysta pracuje w materii, tworzy z niej. Tak trudno dzisiaj zrozumieć malarsza ikon, który swój trud powstawania dzieła – od wyboru podobrazia, poprzez przygotowanie gruntu i jego nanoszenie, poznanie trudnej techniki złozenia, wykonanie podmalówek oraz nanoszenie właściwej warstwy malarskiej – traktuje jako jedność, ukazując w ten sposób jakiś związek z naturą świata stworzonego. Może metodę tę należy stosować również w poszukiwaniu treściowych aspektów prezentowanych na wystawie prac.

dr Kazimierz Frączek

Komentarze studentów – twórców ikon

Dla każdego pisanie ikon jest bardzo indywidualnym przeżyciem. Z surowej deski stopniowo powstaje coś pięknego i cennego, coś, w co wkładamy dużo serca. Jest to niezapomniane doświadczenie.

Alicja Kutrzuba

Tylko głupiec, znając tekst najpiękniejszej z modlitw, przestaje ją kontynuować...

Michał Guz

Tworzenie pozwala poznać i zrozumieć wszystko to, co nas otacza. Pisanie ikon pozwala poznać i zrozumieć siebie.

Monika Klimba

Święty Bazyli Wielki uświadomił mi to, że wszystkie nasze dzisiejsze wybory będą miały konsekwencje w przyszłości.

Agnieszka Otrząsek

„Czas wykorzystany dla chwały Boga i zbawienia duszy, nie jest nigdy czasem źle wykorzystanym” (CE, s. 9).

Agata Najdychor

Nigdy nie wierzyłam w świętość obrazu. Kiedy jednak tworzyłam ikonę metodą tradycyjną, tzn. od surowej deski, poprzez szlifowanie, nakładanie gruntu, aż do etapu pisania i złozenia, można uwierzyć, że powstałe dzieło jest czymś wartościowym i wyjątkowym.

Marzena Sikora

Ikona to dzieło, które najbardziej doceniamy w trakcie jego tworzenia.

Sabina Wróbel

Ikona wyraża cierpliwość nad zmianami wewnętrznymi w głębi naszego ducha. To dzięki niemu jesteśmy w stanie pisać ikonę, przeżywając z nią każdą część jej znaczenia, które nabiera wartości wraz z jej ukończeniem.

Kamil Materzok

Pisanie ikony uczy pokory, cierpliwości oraz sprawia, że wcześniej niedoceniani przez nas malarze ikon, stają się naszymi autorytetami. Pozwala ona także na zapoznanie się z trudem, jaki trzeba włożyć w tworzenie, by powstała jedyna w swoim rodzaju, dopra-

cowana ikona. Dotknięcie ikony, poznanie jej, pozostawia głęboki ślad w pamięci i sercu twórcy.

Anna Burek

Pisanie ikony wzbogaciło mnie o nowe doświadczenia, przede wszystkim zgłębiłam historię ikonografii oraz poznałam technikę jej wykonywania.

W procesie jej tworzenia opieramy się na znanych już wcześniej wizerunkach, mogłoby się to wydawać czymś prostym, jednak rzeczywistość pokazała nam ciężką i mozolną pracę, ale przy tym bardzo satysfakcjonującą.

Gabriela Brachman

Tak precyzyjna praca, jaką jest pisanie ikony, była dla mnie przeżyciem wyjątkowym.

Choć wymagała ona ogromnego poświęcenia i dużej ilości czasu, to dla mnie była przede wszystkim rzeczą serca...

Michalina Baron

Tworzenie ikony to proces tak specyficzny i wyjątkowy, że trudno go opisać. Każda wykonywana czynność dostarcza nowych, bezcennych i osobistych przeżyć. Pisanie ikony to czas wyciszenia i przemyśleń, a gdy dzieło jest już ukończone, autor odczuwa dumę i radość, wiedząc, że powstało coś naprawdę wyjątkowego.

Joanna Nieszporek

Co mogę powiedzieć o ikonie? Na pewno uczy nas ona cierpliwości. Tak potrzebnej w dzisiejszych czasach, pełnych zagubienia i gonitwy za nie wiadomo czym. Poświęcając jej jakże cenny czas, nawiązałam z nią bardzo osobistą więź – od początku do końca.

Aleksandra Szymczak

Praca nad ikoną stała się dla mnie okazją do poznania siebie. Wzbudziła we mnie szacunek do aktu tworzenia.

Dorota Miechowicz

Pisanie ikon pozwala głębiej poznać sacrum.

Jest to pewien sposób przekraczania drzwi do duchowego świata.

Marzena Arendarczyk

Ciszę się, że miałam okazję uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu, jakim jest pisa-

nie ikon. Każdy z nas proces tworzenia ikony odbiera w inny, indywidualny sposób. Dla mnie pisanie ikony jest refleksją, ale również okresem zadumy, z którego wyniosłam wiele doświadczeń.

Dorota Lipińska

„Na początku odczuwałam euforię, poddałam się całkowicie nowemu uczuciu. A następnego dnia chcę więcej. I choć jeszcze nie wpadłam w nałóg, to jednak poczułam już jej smak i wierzę, że będiesz mógł nad nią panować.” Nie o pisaniu ikon Paulo Coelho pisał w książce pt. „Na brzegu rzeki Piedry usiadłem i płakałem...”, jednak trafnie określa uczucie towarzyszące tej czynności.

Monika Cichocka

Ikona, którą napisałam, różni się trochę od oryginału, ponieważ przeszła przez filtr mnie samej. Więc pojawia się tu pytanie – co teraz przedstawia, co w niej jest zawarte, ukryte? Czy nadal może służyć do modlitewnej kontemplacji?

Julianna Skrzydlewska

Od przygotowań do momentu pisania ikony czułam, że nie będę mogła uważać jej za swoją własność. Może ona należeć do każdej osoby, która spróbuje ją odkryć, zrozumieć.

Serce mówi, że zrobiłam wszystko, jednak czasem wydaje mi się, że czegoś jej brakuje. A może właśnie o to w tym chodzi – zrozumieć coś. Poświęcenie, wielki wysiłek – to złe słowa, które nie potrafią oddać jej istoty – raczej ciekawość, oczekiwanie i pokora.

Paulina Sobierajska

„należy zgodzić się pochylić łagodnie głowę nie zalamywać rąk (...)
przyjąć ale równocześnie wyodrębnić w sobie”

– całkowicie, ostatecznie i bez reszty.

Żaneta Dubiel

Ikona to jeden z wielu elementów twórczości, z jakimi się spotkałam w trakcie studiów, ale na pewno najcenniejszy, gdyż posiada ona wielowiekową tradycję, którą

przekazuje się ze do współczesnych czasów. Na pewno pisze się ją z sercem i wyciszonym umysłem. W przyszłości chciałbym zachęcać młodzież, aby częściej kontaktowała się ze sztuką, w szczególności z ikoną, gdyż uważam ją za najsłabszą i najcenniejszą ze sztuk.

Zbigniew Franosz

„Tam przemieni się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazała Mojżesz i Eliasze” Mt. 17, 2-3

Medytując ikonę Przemienienia Pańskiego dotykamy istoty ludzkich pragnień: widzenia niestworzonego światła. Światłość ta jest tak silna i oślepiająca, iż apostołowie wręcz nie mogą na nią patrzeć, dlatego padają twarzą do ziemi. Tylko w Duchu Świętym i jego łasce możemy już tu na ziemi być tak doskonałymi światłami Chrystusowej chwały, jak apostołowie Piotr, Jan i Jakub.

Grzegorz Tomasiak

Owoc zapoznania z techniką pisania ikony, początkowo traktowany sceptycznie, ostatecznie dał zadowolenie

Piotr Ziemiański

Ikona – początkowo nic nieznaczący kawałek drewna, w moim przypadku kawałek deski z „podłogi”. Z dnia na dzień deska stawała się czymś więcej. Zaczynamy z nią dbać, starasz się by była twoja „własna”, by była wyjątkowa. Staje się czymś ŚWIĘTYM.

Justyna Żymelka

Antyfona
Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocięszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Wybrała Justyna Rutkowska

Pochylenie się nad ikoną, nad całym procesem jej tworzenia, który wymaga systematyczności, cierpliwości, kontemplacji, skłoniło mnie do refleksji nad dniem codziennym.

Marzena Mazur





Monika Arendarczyk



Michalina Baron



Anna Bisiolek



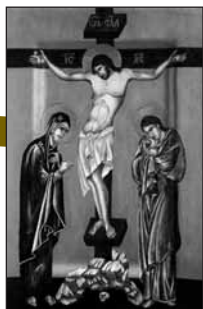
Gabriela Brachman



Adam Burczyk



Anna Burek



Marcin Błędowski



Anna Chmielewska



Monika Cichocka



Henryk Czop



Żaneta Dubiel



Aldona Fila



Zbigniew Franosz



Michał Guz



Małgorzata Górka



Katarzyna Hebda



Janina Horoszczak



Małgorzata Humeniuk



Małgorzata Humeniuk



Monika Jaruszevska



Magda Kalučníak



Magdalena Kinowska



Joanna Klimczak



Monika Klimza



Iwona Kołodziej



Tomasz Komarnicki



Marta Kozik



Kubica Anna



Sebastian Kucharski



Alicja Kutrzuba

Szkolenie Akademickiego Związku Sportowego w Zieleńcu



W dniach 15-18 listopada 2007 roku w pięknej, zimowej atmosferze odbyło się szkolenie działaczy Klubów Uczelnianych AZS. Do Centralnego Ośrodka Sportu w Zieleńcu przyjechało ponad stu przedstawicieli jednostek AZS z całej Polski. Naszą Uczelnię reprezentował Marcin Parzonka.

Działacze mieli okazję wziąć udział w zajęciach warsztatowych i szkoleniowych, poświęconych: komunikacji interpersonalnej, marketingowi sportowemu w klubach sportowych, Nordic Walking, organizacji Klubu Uczelnianego AZS, systemowi ubezpieczeń i legitymacji ISIC-AZS oraz Mistrzostwom Polski Szkół Wyższych.

Wśród zajęć prowadzonych w „Strasznym Dworze” był także czas na poznanie przedstawicieli Zarządu Głównego AZS oraz Rady Upowszechniania Kultury Fizycznej. Odbyło się również Otwarte Posiedzenie Rady Upowszechniania Kultury Fizycznej, które poprowadził wiceprezes zarządu głównego AZS Dariusz Piekut. Na spotkaniu tym zostały przedstawione osoby kandydujące do Zarządu Głównego AZS, których wybór odbędzie się w czasie XXII Zjazdu AZS w Poznaniu.

W czasie szkolenia największą popularnością cieszyły się zajęcia promujące nową dyscyplinę sportu jaką jest Nordic Walking prowadzone przez Tomasza Winiarkę z Fundacji Aktywni oraz zajęcia z marketingu sportowego, które w ciekawy i przystępny sposób przeprowadził Łukasz Tusiński, założyciel portalu marketingsportowy.pl

Nordic Walking to specyficzna technika poruszania się za pomocą specjalnie w tym celu skonstruowanych kijków, podobnych do tych używanych w narciarstwie biegowym. Jest to idealna forma aktywności ruchowej na świeżym powietrzu. Podczas marszu pracuje ponad 90 proc. mięśni całego ciała. Chód z wykorzystaniem kijków jest nawet o 40% bardziej efektywny niż bez nich. Tętno wzrasta do poziomu, który utrzymuje serce i układ krążenia w prawidłowej kondycji.

Tę coraz bardziej popularną formę aktywności ruchowej uczestnicy mieli okazję poznać w słonecznym, śnieżnym klimacie spacerowych tras w Zieleńcu. Nordic Walking jest dyscypliną dla tych, którzy chcą poprawić kondycję, uprawiając sport mało inwazyjny oraz urozmaicić swój program treningowy. Uprawiają go wszyscy, którzy chcą zrzucić nadmierne kilogramy, mają problemy ortopedyczne lub zaburzenia równowagi. Nordic Walking zyskał już na całym świecie popularność dzięki temu, że jest skuteczny, łatwy i niedrogi. Jest to bardzo wygodna forma rekreacji ruchowej, ponieważ nie wymaga dostępu do siłowni, sali gimnastycznej, ani jakichkolwiek innych specjalnych warunków. Można ją uprawiać w każdym terenie i niezależnie od pory roku.

Zajęcia z marketingu sportowego skłaniały do zadania sobie jednego z najbardziej fundamentalnych pytań w organizacji klubu sportowe-

go: „Jak wypromować swój zespół i sprawić, aby nasza marka kojarzona była pozytywnie?” Niestety odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i oczywista, a próba rozwikłania tej zagadki zajęłaby mnóstwo czasu i stron w tym artykule.

Oprócz wielu zajęć szkoleniowych, był również czas na wzajemne poznanie się członków i działaczy AZS z różnych zakamarków naszego kraju. Rzeczą najbardziej uderzającą była serdeczność wszystkich uczestników szkolenia. Począwszy od członków Klubów Uczelnianych AZS poprzez instruktorów prowadzących szkolenie, a skończywszy na członkach Zarządu Głównego z wiceprezesem Dariuszem Piekutem na czele, wszyscy byliśmy po imieniu, co stwarzało poczucie jedności i wspólnego celu, jakim jest promowanie naszej organizacji. W czasie spotkań dało się odczuć zrozumienie, chęć wysłuchania i pomocy w sprawach, które dręczyły najmłodszych stażem członków AZS-u.

W sobotni wieczór uczestnicy szkolenia wspólnie dopingowali reprezentację Polski w piłce nożnej. Tym, którzy trafnie wytypowali wynik spotkania (a było takich osób aż osiem), przekazano nagrody ufundowane przez ISIC oraz Klub Środowiskowy AZS Wrocław.

Szkolenie zakończyło się 18 listopada wspólnym odśpiewaniem piosenki: „literka A, literka Z, literka S jak AZS...” oraz deklaracją spotkania na następnym szkoleniu, które odbędzie się w marcu przyszłego roku.

Marcin Parzonka



Fota: Archiwum PWSZ

Mgr Karolina Stanieczech

WYSTAWY ZBIOROWE:

- grudzień 2000 r. – wystawa fotografii i grafiki studentów ASP w Katowicach pt. „Pejzaże przemysłowe Górnego Śląska” w Oberschlesisches Landesmuseum Ratingen (Niemcy).
- luty 2001 r. – wystawa fotografii i grafiki studentów ASP w Katowicach pt. „Pejzaże przemysłowe Górnego Śląska” w Galerii ASP w Katowicach.
- październik 2004 r. – wystawa artystów-pedagogów PWSZ w Raciborzu pt. „POSTAWY 2004” w Muzeum w Raciborzu.
- maj 2005 r. – wystawa artystów-pedagogów w klubie „MARySKA” w Bohuminie (Czechy).
- sierpień 2005 r. – międzynarodowa wystawa pokonkursowa „SATYRYKON Legnica 2005” w Muzeum Miedzi w Legnicy.
- kwiecień 2006 r. – wystawa artystów-pedagogów PWSZ w Raciborzu pt. „POSTAWY 2006 RAZEM i OSOBNO” w galerii eIIcentrum w Jastrzębiu Zdroju.
- kwiecień 2007 r. – wystawa artystów-pedagogów PWSZ w Raciborzu w galerii eIIcentrum w Jastrzębiu Zdroju.
- czerwiec 2007 r. – wystawa artystów-pedagogów PWSZ w Raciborzu w galerii Stalowe Anioły w Bytomiu.

KONKURSY:

Satyrykon 2005 – nominacja do nagrody

PUBLIKACJE (po roku 2003): czasopisma:

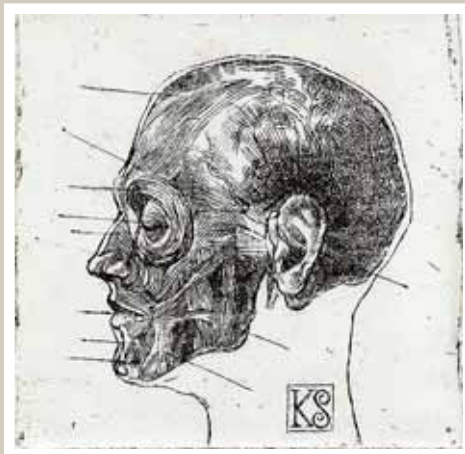
- sierpień 2005 r. – bielski magazyn aktualności „PEŁNA KULTURA” (s. 16).
- listopad 2005 r. – „ALMANACH PROWINCJONALNY” NR 2 (s. 138, 154, 155, 170).
- marzec 2006 r. – rybnicki magazyn kulturalno-społeczny „ZALEW KULTURY” (s. 3, 4, 5, 24 + wkładka).
- kwiecień 2006 r. – „ALMANACH PROWINCJONALNY” NR 3 (s. 13, 14, 15, 16, 17, 80, 173, 181, 183).

katalogi wystaw:

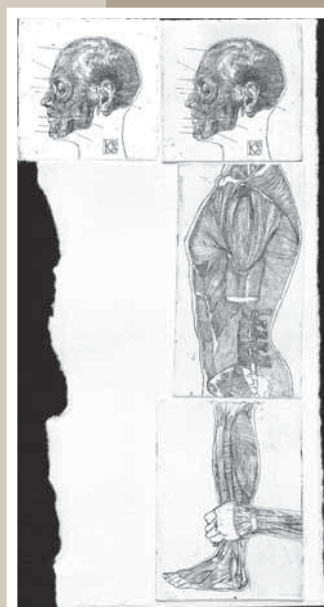
- „satyrykon” Legnica 2005 (s. 82).
- „postawy 2004” – październik 2004
- „postawy 2006” – kwiecień 2006.



lalka 3



głowa – akwaforta



anatomia – akwafota



PUCCI – rysunek ołówkiem, 2005

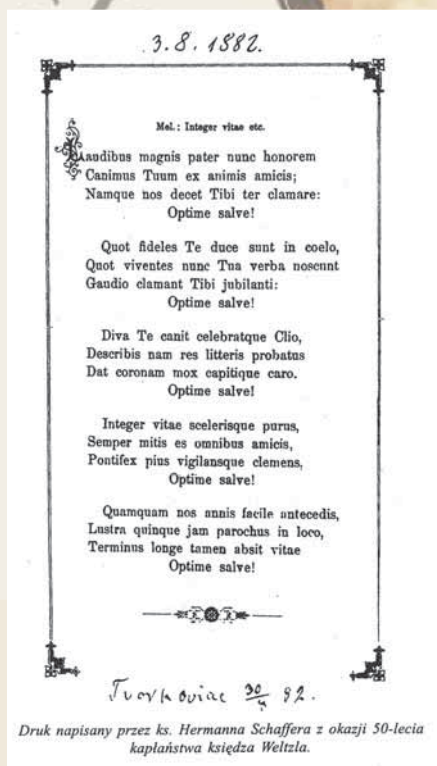


auteczko 2 – akwaforta

Duszpasterz, uczony i poeta – Ksiądz Prałat Hermann Schaffer



Fotografia przedrukowana z okładki książki ks. Krystiana Hampela, *Życie i działalność ks. Hermann Schaffera, proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu w latach 1867-1909*, Opole 2000.



Fotografia przedrukowana z książki ks. Krystiana Hampela, *Życie i działalność ks. Hermann Schaffera...*, Opole 2000.

Dwa poprzednie odcinki naszego cyklu zostały poświęcone, jak Czytelnicy zapewne pamiętają, wybitnym proboszczom workowskim, księdzu Weltzlowi i księdzu Gregorowi, którzy będąc sławnymi uczonymi – pierwszy historykiem, drugi natomiast folklorystą – rozslawili tę małą miejscowość i całą ziemię raciborską w świecie naukowym. W trzynastym numerze „*Eunomii*” pozostajemy przy osobach duchownych, ale wracamy do Raciborza i to do samego centrum naszego miasta, bo do raciborskiej Fary. W latach 1867-1909 (a więc ponad czterdzieści lat!) proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Raciborzu był ksiądz Hermann Schaffer – jeden z tych kapłanów, którzy odcisnęli niezwykle silne piętno w dziejach nadodrzańskiego grodu.

Kiedy objął rządy w raciborskiej parafii miał 35 lat i wiele doświadczeń duszpasterskich oraz naukowych za sobą. Urodził się 26 października 1831 roku w Świdnicy, jednym z najstarszych miast dolnośląskich. W 1851 roku uzyskał maturę w świdnickim gimnazjum, następnie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Uniwersytecie Wrocławskim. Naukę łączył ze sprawowaniem w latach 1852-54 funkcji ochmistrza i nauczyciela domowego w różnych posiadłościach hrabiego von Saurma-Jelitsch. W ramach tej służby w 1852 roku młody Hermann przybył do niezwykłego ze wszech miar Tworkowa, aby na tu-tejszym dworze hrabiego Gustawa Jelitscha kierować wychowaniem i nauczaniem hrabianki Jadwigi. W Tworkowie zetknął się młody Schaffer z ówczesnym proboszczem Fary raciborskiej, księdzem Franciszkiem Heidem. A zatem związki późniejszego prałata z główną parafią raciborską zostały nawiązane już w okresie studiów Hermannna.¹⁾

Święcenia kapłańskie przyjął 30 czerwca 1855 roku w katedrze wrocławskiej. Był krótko wikarym w Dzierżoniowie, następnie w Nysie. W 1861 roku ksiądz raciborski Wiktor zaangażował księdza Schaffera jako nauczyciela i wychowawcę swoich synów: Wiktora Amadeusza i Egon Maurycego. Właśnie dzięki poparciu księcia raciborskiego młody kapłan został powołany na stanowisko proboszcza w Raciborzu.

Raciborski duszpasterz był niezwykle zaangażowany nie tylko jako władca ważnej parafii (zrobił dla niej, również w dziedzinie gospodarczej, bardzo dużo, to on m.in. zainicjował utworzenie cmentarza „Jeruzalem” i rozpoczęcie budowy zakładu św. Notburgi), płomienny kaznodzieja, ale również jako polityk – działacz katolickiej partii Centrum (były to czasy, w których dozwolona była działalność stricte polityczna, prowadzona przez osoby duchowne), lider środowisk katolickich przeciwstawiających się brutalnemu antykościelnemu programowi, realizowanemu przez kanclerza von Bismarcka w ramach tzw. Kulturkampfu, animator działań o charakterze społecznym, politycznym, kulturalnym (był m.in. założycielem ważnego dziennika raciborsko-głubczyckiego).

Nas interesuje przede wszystkim bogata działalność naukowa i literacka księdza Schaffera, który m.in. podjął wieloletnie i żmudne badania archiwalne dotyczące działającego w Raciborzu od XIV wieku Bractwa Literackiego. W 1883 r. wydał cenną naukowo monografię tegoż Bractwa pt. *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343 (Historia śląskiego bractwa Najświętszej Maryi Panny od roku 1343)*. Warto dodać, że ks. Schaffer przygotował także skrót tego dzieła w języku polskim (którym władał biegle). Napisał także kilkakrotnie wydawaną (w 1891, 1892 i 1905 roku) monografię raciborskiego kościoła farnego – *Die katholische Pfarrkirche zu Ratibor (Katolicki kościół parafialny w Raciborzu)*, obszerną rozprawę o kościele dominikańskim – *Die ehemalige Dominikanerkirche zu Ratibor (Były kościół dominikanów w Raciborzu)*, a także szkic poświęcony historii miasta – *Ratibor, wie es war, ward und ist (Racibórz, jaki był, stawał się i jest)* z 1910 roku. Jest autorem i wydawcą kilku modlitewników, np. *Katholisches Gesangbuch für Pfarrgemeinden (Śpiewnik dla parafii katolickich)* z 1878 r. czy *Lasset uns beten (Módlmy się)* wydany we Wrocławiu w 1880 roku. Ciekawą sferą działalności twórczej ks. Schaffera jest poezja. Wydał kilka zbiorów wierszy, np. *Für Treu' und Glauben (Za wierność i wiarę)* z 1886 r.

W 1905 roku, z okazji 50-lecia kapłaństwa oraz jubileuszu 800-lecia raciborskiej Fary, ksiądz Schaffer otrzymał godność prałata (Kapelana Jego Świątobliwości). Jego macierzysty wydział teologii Uniwersytetu Wrocławskiego nadał mu wówczas doktorat honoris causa teologii. W 1909 roku ksiądz Hermann Schaffer przeszedł na emeryturę i zamieszkał w wybudowanym przez siebie zakładzie św. Notburgi. Zmarł 9 grudnia 1914 r., a jego ciało złożono w krypcie prałatów w prezbiterium kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wierni, podchodzący do balasek, kroczą po nieposiadającej żadnej inskrypcji płycie nagrobnej wieloletniego proboszcza księdza Hermann Schaffera.

dr Janusz Nowak

¹⁾ Zob. m.in.: ks. Krystian Hampel, *Życie i działalność ks. Hermann Schaffera – proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu w latach 1867-1909*, Opole 2000.